

Sławomir Furtak

<https://orcid.org/0000-0002-0275-9024>

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Krakowie

ORGANIZOWANIE MILICJI OBYWATELSKIEJ NA TERENIE WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO W ŚWIETLE RAPORTÓW Z 1945 ROKU

Rys historyczny

Powołany przez Stalina Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN), naczelny ośrodek wprowadzania i sprawowania komunistycznej władzy w Polsce, starał się na bieżąco tworzyć załączki aparatu nowego ustroju, w tym także organów porządkowych. W województwie krakowskim komuniści początkowo nie dysponowali strukturami i kadrami niezbędnymi do zapewnienia bezpieczeństwa nie tylko ludności, ale nawet własnym stronnikom i współpracownikom. Raporty komend powiatowych do komendy wojewódzkiej ukazują nad wyraz mizerną sytuację tworzących się tutaj struktur partyjnych oraz porządkowych. W 1945 r. wyjątek stanowił tylko Kraków, w którym działały utworzone przez komunistów załączki struktur partyjnych, zanim jeszcze przybył tam funkcjonariusz wyznaczony do pełnienia funkcji komendanta wojewódzkiego. Lokalne milicje o charakterze straży porządkowych, powstające na terenach, z których wojska sowieckie wyparły wojska niemieckie, były rozwiązywane i zastępowane przez powstające struktury MO. Funkcjonariusze milicji ochraniali budynki i członków PPR, natomiast komuniści weryfikowali nie tylko kandydatów do służby, ale i czynnych funkcjonariuszy. W późniejszych wewnątrzresortowych opracowaniach dotyczących historii milicji padały wprost stwierdzenia, że „zarówno przedmiot ochrony prawnej, jakim dla Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa był przede wszystkim ustrój powstałego pań-

stwa, jak i skład socjalny tych organów oraz przekonanie polityczne ich funkcjonariuszy [...] wskazuje na nasz rodowód”¹. Dodatkowo władza na przyfrontowych odcinkach w całości należała do sowieckich komendantów wojennych, którzy mieli uprawnienia do rekwizycji ruchomości i nieruchomości na potrzeby Armii Czerwonej, a także zakazywali noszenia broni. Wszystko to uderzało w struktury milicyjne. Ponadto zorganizowanie nowego rodzaju służb w spustoszonych i wyniszczonych miastach powiatowych stanowiło obciążenie dla lokalnych społeczności. Utworzona w 1944 r. Milicja Obywatelska stanowiła jeden z elementów składowych aparatu terroru, typowego dla krajów niedemokratycznych i służącego do inwigilowania obywateli w celu wykrycia wrogów ustroju². Oczywiście, tego typu działalność nie była głównym zadaniem organów milicji. Już od pierwszych dni działalności komend i posterunków organizowane były wydziały i referaty, do których z czasem trafiały różnego rodzaju sprawy. W drugiej połowie 1945 r. obywatel mógł swobodnie pójść na najbliższy posterunek i zgłosić zdarzenie, którym po odnotowaniu często się zajmowano, przynajmniej oficjalnie³. Nie należy jednak zapominać o tym, że milicja otrzymywała także zadania i rozkazy natury politycznej. Widać to zarówno w specyficznych sformułowaniach występujących w nadsyłanych z Komendy Głównej rozkazach, w których milicjanci nazywani byli czasem „żołnierzami milicji obywatelskiej”⁴, jak i w różnego typu instrukcjach i zarządzeniach. Przykładowo, w uzupełnieniu do instrukcji specjalnej KGMO dotyczącej realizacji dekretu z dnia 12 września 1947 r. o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, gdzie w ostatnim punkcie widnieje zapis:

Przy wykonywaniu powyższych zadań należy pamiętać o olbrzymiej roli aparatu MO, zwłaszcza na wsi, w toczącej się obecnie wojnie klasowej. W rozwoju walki klasowej, zaostrzonej celowo przez wyzyskiwaczy usiłujących zahamować proces likwidowania elementów wyzysku na wsi – posterunek MO jest w swoim rejonie poważnym czynnikiem, zdolnym

¹ Oddział Archiwum IPN w Krakowie (dalej AIPN Kr), 066/42, t. 2, *Wkład organów bezpieczeństwa w utrwaleniu władzy ludowej w województwie krakowskim*, red. J. Roszkowicz, Kraków 1979, s. 5.

² W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1956 w świetle aktów normatywnych* [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945–1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009, s. 9.

³ AIPN Kr, 0125/183, t. 11, Raport sytuacyjny za pierwszą dekadę miesiąca października 1945, k. 27–28.

⁴ AIPN Kr, 0125/27, t. 2, Rozkaz nr 85 Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej z dnia 14 kwietnia 1945 r., k. 437.

do zwalczenia w porę tej wrogiej działalności. W związku z tym od praktycznej działalności jednostki wykonawczej MO w dużej mierze zależy tempo naszego marszu do socjalizmu⁵.

Wspomniany dekret nakładał na posterunki MO obowiązek m.in. inwigilowania organizacji społecznych – w tym również lokalnych parafii, bractw różańcowych i stowarzyszeń młodzieży – a także rejestrowania osób podejrzanych politycznie, a wszystko to pod pozorem pomocy dla rolnictwa.

Powołanie i tworzenie Milicji Obywatelskiej w województwie krakowskim

Milicję Obywatelską, posiadającą już odpowiednie legislacyjne umocowanie, zaczęto tworzyć w Krakowie w grudniu 1944 r., jeszcze przed rozpoczęciem ofensywy wojsk sowieckich. W tym czasie dyrektor Departamentu Kadr Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN polecił Wojewódzkiemu Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego oraz Wojewódzkiej Komendzie Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie, by przygotowały utworzenie swoich odpowiedników w przyszłym województwie krakowskim. W efekcie 11 stycznia 1945 r. z Rzeszowa wyruszyła 125-osobowa grupa pod przewodnictwem Władysława Śliwy⁶, a jej zadaniem było formowanie posterunków Milicji Obywatelskiej. W wyniku przesuwania się frontu i zajmowania kolejnych powiatów przez Armię Czerwoną 18 stycznia utworzone zostały kolejno Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego oraz komendy MO w Dąbrowie Tarnowskiej, Brzesku, Miechowie oraz Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i Komenda Wojewódzka MO w Krakowie⁷. Dzień wcześniej Komenda Główna MO wydała rozkaz o wysłaniu z Lublina⁸ kolejnej grupy operacyjnej, która miała pomóc w zorganizowaniu krakowskiej Komendy Wojewódzkiej. Na czele tej grupy stał członek PPS, kpt. Konrad Gruda⁹. Razem z nim do stolicy Małopolski przyjechało dziewięciu nowo mianowanych podporuczników ze Szkoły Oficerskiej Milicji Obywatelskiej,

⁵ AIPN Kr, 0125/186, t. 1, Uzupełnienie do Instrukcji Specjalnej Komendanta Głównego MO w sprawie zadań organów MO na obecnym etapie walki o spokój, bezpieczeństwo i praworządność, k. 58.

⁶ Zob. biogram Władysława Śliwy.

⁷ AIPN Kr, 041/66, t. 14, Powstanie i rozwój działalności MO i SB w rejonie krakowskim, k. 4.

⁸ AIPN Kr, 0125/27, cz. 2, Rozkaz nr 44 Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej z dnia 17 stycznia 1945 roku, k. 454.

⁹ Zob. biogram Konrada Grudy.

sześcioro podporuczników do spraw polityczno-wychowawczych oraz 250 funkcjonariuszy z komendy MO województwa rzeszowskiego. Przyjmuje się, że do województwa krakowskiego w kilku konwojach przyjechać miało docelowo 800 milicjantów¹⁰, jednak ostatecznie zmniejszono tę liczbę, aby nie uszczuplać za bardzo stanu osobowego MO w Polsce Lubelskiej. W zamian do Krakowa miały trafić co najmniej dwa pułki żołnierzy wydzielonych i przekazanych przez gen. Michała Rolę-Żymierskiego¹¹. W szeregi MO wcielono też partyzantów 1 Brygady Armii Ludowej Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego, dowodzonych przez kpt. Józefa Saturna¹². Pismo sporządzone w tej sprawie przez pełnomocnika kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego wysłane zostało 3 września 1944 r.¹³ Po jego otrzymaniu dowódca nakazał wszystkim oddziałom 1 Brygady AL przedostanie się przez linię frontu do Rzeszowa, co udało się dzięki pomocy wojsk sowieckich. Po przybyciu do Krakowa grupy dowodzone przez Władysława Śliwę i Konrada Grudę zastały na miejscu prowizoryczne oddziały milicyjne zorganizowane równolegle przez powstałą w maju 1944 r. Konspiracyjną Wojewódzką Radę Narodową¹⁴. Na ich czele stał mianowany przez przewodniczącego WRN późniejszy prezydent Krakowa, a tymczasowo nieformalny komendant milicji miejskiej (czy też, jak opisano w aktach, „Ludowej Milicji Obywatelskiej”), członek PPR Stefan Wolas, z zawodu drukarz¹⁵. Zorganizował on nawet kilka tymczasowych posterunków mieszczących się w budynku ówczesnego kina „Wanda”, w ratuszu na Placu Wolnica oraz w budynkach przy ulicach Pędzichów, Krupniczej, Lubicz, Zamoyskiego, Balickiej, Kościuszki, a także w Prokocimiu oraz Borku Fałęckim¹⁶. Jego oddziały zostały włączone w skład nowo utworzonej Komendy Miejskiej MO, nad którą dowództwo objął przybyły

¹⁰ M. Kasprzycki, *Milicja Obywatelska w powiecie Nowy Sącz w latach 1945–1949*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 35, s. 160.

¹¹ P. Majer, *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004, s. 109.

¹² Zob. biogram Józefa Saturna.

¹³ D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, Rzeszów 2005, s. 58–59. Co ciekawe, w piśmie tym jako komendant MO, do którego dyspozycji ma się zgłosić kpt. Józef Saturn, wymieniany jest płk Franciszek Książarczyk. Ostatecznie jednak to nie on, lecz Czesław Kurpias jako pierwszy objął stanowisko komendanta wojewódzkiego MO w Krakowie.

¹⁴ T. Wroński, *Kronika okupowanego Krakowa*, Kraków 1974, s. 344–345.

¹⁵ Stefan Wolas (ur. 13 VI 1897 r. w Krakowie), po zajęciu miasta przez wojska sowieckie mianowany prezydentem. Wykluczony z PZPR za nadużycia i łapówki (AIPN, 2451/1).

¹⁶ AIPN Kr, 066/42, t. 2, *Wkład organów bezpieczeństwa...*, s. 9.

z Rzeszowa kpt. Józef Saturn. Zorganizował on dziesięć komisariatów¹⁷, w których łącznie służyło 497 funkcjonariuszy. Komenda Miejska wraz z plutonami rezerwy liczyła 140 milicjantów, a dziesięć miejskich posterunków obsadzało łącznie 145 ludzi. Ówczesny etat obejmował także jedenastoosobową wartość honorową na Wawelu. W ten sposób Komenda Miejska miała do swojej dyspozycji 793 funkcjonariuszy. Jeżeli zaś chodzi o pozostałe personalia, to pierwszym kierownikiem (a formalnie pełniącym obowiązki kierownikiem) Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Krakowie został Władysław Śliwa¹⁸, komendantem wojewódzkim MO – por. Czesław Kurpias¹⁹, zaś jego zastępcą por. Zenon Grela²⁰. Obaj wymienieni komendanci byli wtedy członkami PPR. Oprócz komend wojewódzkiej i miejskiej utworzona została jeszcze kierowana przez ppor. Władysława Pałkę²¹ Komenda Powiatowa, w której skład w kwietniu 1945 r. wchodziło 25 posterunków z obsadą 289 milicjantów.

Struktura krakowskiej Milicji Obywatelskiej

Jeżeli chodzi o strukturę Komendy Wojewódzkiej w Krakowie, to oparta ona została na strukturze Komendy Głównej MO, utworzonej w oparciu o zapisy znajdujące się w normatywie z 11 września 1944 r. zatytułowanym Służba Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej²² oraz w projekcie rozporządzenia z dnia z 12 grudnia 1944 r. kierownika Resortu Bezpieczeństwa w sprawie działania organizacji wewnętrznej oraz praw i obowiązków Milicji Obywatelskiej²³. Wykorzystując powyższe zapisy, opracowano tymczasowy schemat etatów KGMO. Komendą tą dowodził komendant główny MO, któremu podlegały: zarząd polityczny, sekretariat, inspektorat, komendantura budynku, batalion operacyjny oraz poszczególne oddziały: personalny, służby zewnętrznej, służby śledczej, paszportowy oraz gospodarczo-finansowy. Komendy wojewódzkie generalnie posiadały podobną

¹⁷ Komisariat I – 60 funkcjonariuszy, II – 55, III – 50, IV – 55, V – 55, VI – 55, VII – 40, VIII – 50, IX – 40, X – 37 (AIPN Kr, 0125/187, t. 11, Sprawozdanie, k. 3).

¹⁸ Zob. biogram Władysława Śliwy.

¹⁹ Zob. biogram Czesława Kurpiasa.

²⁰ Zob. biogram Zenona Grela.

²¹ Zob. biogram Władysława Pałki.

²² Powyższy akt prawny formalnie nie został przyjęty, co jednak nie przeszkadzało w korzystaniu z zawartych w nim instrukcji. W ówczesnej rzeczywistości brak normatywów nie był czynnikiem uniemożliwiającym powstanie i działalność organów władzy (P. Majer, *Niewprowadzone w życie akty normatywne powojennego aparatu policyjnego w Polsce 1944–1948*, „Przegląd Policyjny” 2007, nr 4(88), s. 183–197).

²³ Projekt został częściowo opublikowany (*ibidem*, s. 201–203).

strukturę z tą różnicą, że zamiast oddziałów tworzone w nich wydziały. W efekcie więc struktura wewnętrzna Komendy Wojewódzkiej w Krakowie w 1945 r. wyglądała następująco²⁴: na jej czele stał komendant wojewódzki oraz jego zastępcy, a także oficerowie ds. politycznych, ds. personalnych i ds. operacyjnych. W komendzie funkcjonował sekretariat z szefem kancelarii w randze podpułkownika oraz dwoma urzędnikami, dwiema maszynistkami i gońcem. Dalej był wydział personalny kierowany przez szefa, którym był zastępca komendanta wojewódzkiego ds. personalnych. W wydziale tym działały referaty: personalny, werbunkowy, dyscyplinarny i wyszkolenia. Kolejny był wydział służby śledczej. Na jego czele stali szef wydziału oraz jego zastępca. Niżej byli kierownicy poszczególnych referatów: pościgu; zabójstw, kradzieży i bandytyzmu; kradzieży przemysłowej i domowej; oszustw i fałszerstw; walki z nierządem i przestępczością małoletnich; obserwacji zewnętrznej i wywiadu; ekspertyzy naukowej. W wydziale pracowało pięciu ekspertów ds. śladów, fotografii, daktyloskopii, informacji oraz pisma maszynowego i ręcznego. Wydziałem paszportowym kierował szef mający do dyspozycji kierowników referatów dowodów osobistych, nadzoru rejestracji przedpoborowych oraz biura adresowego. W skład wydziału służby zewnętrznej wchodziły etaty instruktorów, np. samochodowego, nadzoru sanitarnego czy też oficera szkolenia bojowego. W wydziale gospodarczo-finansowym funkcjonował referat zaopatrzenia z oficerami: mundurowym, broni i żywnościowym, a także szefem stołówki i rusznikarzem. Dalej była komendantura, na której czele stał komendant gmachu, zarządzający m.in. plutonem wartowniczym oraz kierowcami. Ostatnim elementem była kompania operacyjna z drużyną łączności i gospodarczą oraz trzema plutonami milicjantów i plutonem kawalerii.

Komendy powiatowe nie różniły się zbyt strukturą od komend wyższego szczebla, przy czym zamiast wydziałów tworzone w nich referaty. W omawianym okresie przykładowy schemat etatowy komendy powiatowej wyglądał następująco: komendant powiatowy, jego zastępca ds. polityczno-wychowawczych, sekretarz, instruktor fachowy, oficer gospodarczy, oficer personalny, referent śledczy, inspektor samochodowy, kierownik referatu paszportowego, sekretarze, maszynistki, gońcy, urzędnicy i szeregowi funkcjonariusze. Osobnym ogniwem komendy powiatowej był pluton rezerwy składający się z komendanta, trzech podoficerów i 31 szeregowych²⁵.

Komisariaty podzielone zostały na trzy kategorie różniące się przydzieloną ogólnie liczbą etatów²⁶, jednak ogólna struktura w omawianym

²⁴ AIPN Kr, 1550/1532, Etaty Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej, k. 5.

²⁵ AIPN Kr, 1550/1532, Etaty Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej, k. 13.

²⁶ *Ibidem*, 1550/1531, Tymczasowa obsada komisariatów, k. 115.

okresie była dla każdej kategorii taka sama. Na czele komisariatu stali kierownik i jego zastępca ds. polityczno-wychowawczych, a załogę stanowili: instruktor, dyżurni, dzielnicowi, kancelaria z jej szefem, biuralistami i maszynistką, kierownik i personel brygady śledczej, komendant i funkcjonariusze plutonu operacyjnego, podoficer żywności, kucharz i łącznik.

Jeżeli zaś chodzi o pojedyncze posterunki, to posiadały one nieskomplikowany podział oparty na hierarchii stopni²⁷. Posterunkiem kierował komendant w stopniu kaprała, mający do swojej dyspozycji sześciu szeregowych.

Wskutek braku właściwych instrukcji dotyczących funkcjonowania podległych jednostek to na komendantach spoczywała odpowiedzialność za zorganizowanie oraz pracę przydzielonej komendy (wojewódzkiej bądź powiatowej). Każdy wydział/referat pracował więc tak, jak został poinstruowany przez swojego przełożonego, który odpowiadał jednocześnie za całokształt służby na podległym sobie terenie. Na komendantach powiatowych spoczywał również obowiązek współpracy z działającymi i powstającymi na danym terenie jednostkami administracji cywilnej, urządami bezpieczeństwa odpowiedniego szczebla, przedstawicielami partii (zwłaszcza PPR) oraz – tam, gdzie trwały jeszcze działania wojenne – sowieckimi władzami wojskowymi. Praca komendy powiatowej opierała się przede wszystkim na dwóch referatach: służby zewnętrznej oraz służby śledczej. Na odprawie dla komendantów powiatowych z końca marca 1945 r. szefowie wydziałów KWMO w Krakowie pokrótce opisali działalność i zakres obowiązków dla każdego referatu²⁸. Referat służby zewnętrznej koordynował pracę podległych komendzie powiatowej komisariatów i posterunków. Referenci w nim pracujący byli także odpowiedzialni za realizację spływających rozkazów z Komendy Wojewódzkiej w Krakowie oraz ich adaptację do lokalnych warunków²⁹. Zadaniem referatu śledczego było przede wszystkim sprawowanie nadzoru nad śledztwami prowadzonymi w komisariatach i posterunkach. Referenci mieli też przekazywać Komendzie Wojewódzkiej wszelkie informacje o przestępcach i zatrzymanych, przysyłać dane osób przekazywanych przez MO prokuraturze lub sądom, prowadzić skorowidz informacyjny oraz kartoteki osób poszukiwanych³⁰. Referat personalny odpowiadał za etaty oraz odpowiedni dobór funkcjonariuszy danej komendy. W pierwszych miesiącach 1945 r. kładziono nacisk na kategoryczny zakaz zatrudniania byłych funkcjonariuszy Policji Państwowej oraz tzw. policji granatowej

²⁷ *Ibidem*, Tymczasowa obsada posterunków gminnych, s. 87.

²⁸ AIPN Kr, 0125/185, t. 1, *Protokół z odprawy Komendantów Powiatowych i ich zastępców z dnia 29 i 30. 3. 45*, k. 5.

²⁹ M. Kasprzycki, *Milicja Obywatelska w powiecie Nowy Sącz...*, s. 161.

³⁰ *Ibidem*, s. 162.

(Polnische Polizei). Wydaje się jednak, że zarządzenie to nie było sumiennie respektowane, ponieważ w wykazie sporządzonym przez wydział personalny KWMO w Krakowie podano 102 etaty zajmowane przez policjantów granatowych oraz przedwojennych funkcjonariuszy polskiej policji³¹. W referacie prowadzono księgi: ewidencyjne, posterunków, rozkazów, kar i pochwał oraz wniosków na podoficerów. Także ten referat odpowiadał za sporządzenie dla danej komendy listy płac, którą przesyłano do Wydziału Gospodarczego Komendy Wojewódzkiej w Krakowie. Referat gospodarczy zobowiązany był do prowadzenia ksiąg inwentarzowych i magazynowych. Co trzy miesiące powinien wysyłać do krakowskiej KWMO sprawozdanie ze swojej działalności w celu utworzenia wojewódzkiego preliminarza budżetowego, układanego także z trzymiesięcznym wyprzedzeniem. Jeżeli chodzi o zadania kancelarii, to zajmowała się ona przede wszystkim rejestracją pism przychodzących i wychodzących. Musiała też prowadzić dziennik podawczy, skorowidz oraz książkę doręczeń. Zakładała także teczki posterunków, instrukcji, wewnętrzną oraz korespondencji ogólnej. Teczki do spraw tajnych prowadził wyłącznie komendant powiatowy.

Osobną kwestią jest wprowadzenie do struktur milicji aparatu polityczno-wychowawczego. Formalnie został on powołany przez KGMO rozkazem nr 14 z dnia 21 października 1944 r.³² oraz zatwierdzeniem etatów w rozkazie nr 36 Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN z 1945 r.³³ Komendant główny MO argumentował utworzenie pionu polityczno-wychowawczego „trudnymi warunkami związanymi z przełomowym okresem” oraz wskazywał obszary, w których oficerowie polityczni będą wykonywać swoje obowiązki. Przede wszystkim mieli oni za zadanie kształtować odpowiedni światopogląd i postawę funkcjonariuszy MO, ale też, jako zastępcy komendantów danego szczebla, brali na siebie część obowiązków związanych z wykonywaniem bieżących zadań operacyjnych oraz gospodarczych. Według rozkazu nr 14 zastępcy komendanta ds. polityczno-wychowawczych mieli być osadzeni na każdym szczeblu jednostki milicyjnej, tj. w komendach wojewódzkich, powiatowych, w komisariatach i na posterunkach. Analizując jednak liczbę etatów przydzielonych w 1945 r. na tych ostatnich, można podejrzewać, że ta część rozkazu nie została wprowadzona w życie i że na tym etapie formowania jednostek milicji komendanci posterunków nie mieli zastępców ds. politycznych³⁴. Jeżeli chodzi o kandydatów na oficerów polityczno-

³¹ AIPN Kr, 1550/3098, Wykaz byłych funkcjonariuszy policji granatowej obecnie pracujących w MO, k. 33.

³² AIPN Kr, 0125/27, Rozkaz nr 14 z dnia 21 X 1944 r., k. 474.

³³ AIPN Kr, 1550/1530, Rozkaz nr 36, b.d.d. 1945 r., k. 24.

³⁴ AIPN Kr, 1550/1531, Tymczasowa obsada posterunków gminnych, k. 87.

-wychowawczych, to bezwzględnie musieli być oni zaakceptowani przez oddział personalny KGMO, wobec czego komendanci wojewódzcy nadsyłali do niego umotywowane wnioski z dołączonymi kartami ewidencyjnymi kandydatów. Ci zaś, którzy taką akceptację uzyskali, od 15 listopada 1944 r. byli wysyłani na przeszkolenie do Centralnej Szkoły Oficerów Politycznych w grupach po dziesięć osób z każdego województwa.

Pierwsze raporty z komend powiatowych województwa krakowskiego

W miastach powiatowych organizowanie komend milicji odbywało w sposób nieskoordynowany, bez konkretnego planu postępowania. Część z mianowanych komendantów przyjeżdżała od razu na miejsce, inni najpierw meldowali się w Komendzie Wojewódzkiej. Ponieważ swoje nominacje odbierali jeszcze przed zajęciem danego terenu przez Armię Czerwoną, zdarzało się, że na miejscu podlegali rozkazom sowieckich komendantów wojennych. Poza Krakowem w całym województwie istniało jeszcze kilka komend powiatowych utworzonych oddolnie, bez konsultacji z powstającą (lub jeszcze nieistniejącą) KWMO. Już w 1944 r. zgodę na tworzenie struktur MO w powiecie mieleckim dostał ppor. Jan Boczek, który jako działacz lokalnego NSZ w rzeczywistości postanowił inwigilować służby porządkowe zakładane przez komunistów. Z kolei 30 stycznia 1945 r. w Nowym Targu, w uzgodnieniu z sowieckim komendantem wojennym, dowództwo nad siłami milicji złożonymi z oddziałów Batalionów Chłopskich objął Józef Kuraś ps. „Ogień”³⁵. W lutym w powiecie żywieckim zorganizowano placówkę MO pod dowództwem Sebastiana Domoń³⁶, natomiast w Myślenicach organizatorem i pierwszym komendantem posterunku milicji był przedwojenny policjant o nazwisku Wójtowicz³⁷. Wszystkie oddolnie utworzone ochotnicze oddziały milicyjne (w tym także te założone przez Konspiracyjną Wojewódzką Radę Narodową) zostały formalnie rozwiązane

³⁵ Józef Kuraś (ur. 23 X 1915 r. w Waksmundzie), uczestnik wojny obronnej w 1939 r., potem partyzant Konfederacji Tatrzańskiej, związany z AK, a później LSB. Po 1945 r. dowodził oddziałem „Błyskawica”, który sformował do walki przeciwko komunistom. Zginął w następstwie zorganizowanej na niego oblawy 22 lutego 1947 r.

³⁶ Według kartoteki funkcjonariuszy KWMO w Krakowie: Sebastian Domoń, s. Błażeja (ur. 6 I 1901 r. w Krakowie), z zawodu elektromonter. Przed wojną ukończył gimnazjum państwowe. Członek PPR, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, zwolniony z szeregów MO komendy województwa krakowskiego 6 lipca 1945 r. (AIPN Kr, 0163/1).

³⁷ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji tej osoby. Nazwisko to pojawia się jednak w literaturze, np. w: W. Paryła, *Oddali życie za wolną Polskę*, Warszawa 1987, s. 57 oraz w cytowanej już broszurze znajdującej się w aktach AIPN Kr, 066/42, t. 2, *Wkład organów bezpieczeństwa...*, s. 16–17.

przez komendanta wojewódzkiego rozkazem nr 1 z dnia 29 stycznia 1945 r.³⁸ Obecnie nie ma możliwości przebadania wszystkich dokumentów źródłowych dotyczących początków tworzenia się struktur MO w województwie krakowskim w roku 1945, ponieważ część z nich się nie zachowała. Dostępna jest jedynie ograniczona liczba raportów wysyłanych z komend powiatowych do Komendy Wojewódzkiej, a zawierających niezbędne daty oraz nazwiska. Posiłkując się jednak wydawnictwami wewnątrzresortowymi, można odtworzyć chronologię organizacji jednostek milicji³⁹.

Tabela 1. Chronologia tworzenia komend MO w powojennym województwie krakowskim oraz nazwiska pierwszych komendantów

Data utworzenia	Miasto/powiat	Nazwisko komendanta powiatowego
18 I 1945	KPMO w Brzesku	por. Edward Gębala
18 I 1945	KPMO w Dąbrowie Tarnowskiej	por. Zbigniew Janczak
18 I 1945	KPMO w Miechowie	ppor. Stanisław Karbowniczek
18 I 1945	KPMO w Tarnowie	ppor. Henryk Drozdowicz
18 I 1945	KWMO i KMMO w Krakowie	plk Czesław Kurpias, por. Józef Saturn
18 I 1945	KPMO w Krakowie	ppor. Władysław Pałka
19 I 1945	KPMO w Nowym Sączu	por. Franciszek Nowak
19 I 1945	KPMO w Olkuszu	ppor. Stanisław Iskra
21 I 1945	KPMO w Myślenicach	ppor. Henryk Płocki
22 I 1945	KPMO w Bochni	ppor. Edmund Piwiński
27 I 1945	KPMO w Chrzanowie	ppor. Edward Wiśniewski
27 I 1945	KPMO w Limanowej	ppor. Józef Kozyra
27 I 1945	KPMO w Nowym Targu	por. Aleksander Karaś
27 I 1945	KPMO w Wadowicach	ppor. Konstanty Gieruszczak
7 II 1945	KPMO w Białej Krakowskiej	ppor. Józef Chojnacki
5 IV 1945	KPMO w Żywcu	ppor. Józef Krzeszowiak

Źródło: AIPN Kr, 066/42, t. 2, *Wkład organów bezpieczeństwa w utrwalenie władzy ludowej w województwie krakowskim*, red. J. Roszkowicz, Kraków 1979, s. 5.

³⁸ AIPN Kr, 066/42, t. 2, *Wkład organów bezpieczeństwa...*, s. 19.

³⁹ *Ibidem*, s. 14–15.

Różnice między datami początkowymi raportów i tymi zawartymi w późniejszych opracowaniach dotyczących historii milicji wynikają z przyjęcia daty wydania rozkazu o objęciu funkcji komendanta powiatowego MO jako faktycznego momentu powstania danej komendy. W raportach podana jest więc data rozpoczęcia jej funkcjonowania, a nie założenia. Pozostaje jeszcze jedna nieścisłość, mianowicie przyporządkowanie terytorialne poszczególnych powiatów (i tym samym komend) do określonego województwa. W 1945 r. do Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie służyły raporty od komendantów z Mielca, Gorlic, Jasła i z Dębicy, a więc miejscowości, które należały do przedwojennego województwa krakowskiego, a po wojnie zostały przeniesione do rzeszowskiego. Odmienna sytuacja dotyczy powiatu olkuskiego, który do województwa krakowskiego przyłączono w sierpniu 1945 r. (przed rokiem 1939 należał do kieleckiego), wobec czego początkowe raporty z działalności tamtejszej komendy nie były wysyłane do Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie. Niestety, żaden raport z powyższych powiatów się nie zachował, a podstawowe informacje dotyczące tamtejszych komend pojawiają się dopiero od połowy 1945 r. w wynikach inspekcji przysłanej z Komendy Wojewódzkiej. Więcej informacji znajduje się więc w sprawozdaniu Komendy Wojewódzkiej z 10 kwietnia 1945 r. i dotyczy każdego skontrolowanego przez inspektorów powiatu z terenu województwa krakowskiego. Na pierwszy rzut oka zwraca on uwagę przede wszystkim na odpływ szeregowych funkcjonariuszy, który był narzucony z góry w celu oczyszczania struktur. Podczas odprawy komendantów wojewódzkich ustalono, że na całe województwo przypadać ma docelowo 4000 milicjantów, tymczasem w okresie sprawozdawczym, czyli do kwietnia 1945 r., służyć miało 4464 funkcjonariuszy. Komendanci ustalili, że ich minimalna liczebność w powiecie ma wynosić 150–200⁴⁰. Należy przy tym pamiętać, że liczba milicjantów podczas tworzenia struktur MO w województwie krakowskim była płynna. Dla przykładu w połowie lutego 1945 r. w powiecie nowosądeckim służyło 475 milicjantów, miesiąc później ich liczebność wzrosła do 509, a na wiosnę zmalała do 300. W maju natomiast stan etatowy wynosił 225 stanowisk, przy czym faktycznie służyło 263 milicjantów⁴¹. Natomiast według zestawienia przygotowanego przez KGMO w Warszawie na dzień 14 grudnia 1945 r. w województwie krakowskim służyło 3634 milicjantów⁴².

⁴⁰ AIPN Kr, 0125/185, t. 1, Sprawozdanie, k. 23.

⁴¹ M. Kasprzycki, *Milicja Obywatelska w powiecie Nowy Sącz...*, s. 163.

⁴² AIPN Kr, 1550/1531, Wykaz statystyczny stanu osobowego Milicji Obywatelskiej województwa krakowskiego na dzień 14 grudnia 1945 r, k. 38.

Meldunki z zakładania komend powiatowych zestawione zostały z wynikami kontroli przeprowadzonej przez Komendę Wojewódzką MO w połowie 1945 r.⁴³ Zawierały niestety dużo nieścisłości w ocenianiu danej osoby czy sposobu jej działania lub zarządzania. Nagminne było formułowanie negatywnych ocen bez podawania konkretnych zarzutów. Nie sposób więc się do nich ustosunkować ani szerzej opisać lub dokładniej zbadać. W wielu przypadkach nie wiadomo konkretnie, czy dany komendant dostał negatywną opinię ze względu na braki w wykszoleniu, złe zarządzanie czy też niewłaściwe z punktu widzenia komunistów pochodzenie społeczne. Działo to również w drugą stronę – czasami wyróżniającego się komendanta przenoszono, a następnie wydalano ze służby pod absurdalnymi zarzutami. Powyższe dotyczy również szeregowych milicjantów. Dopiero analiza akt osobowych rzuca nieco więcej światła na rzeczywiste kwalifikacje danej osoby. Lektura raportów i meldunków sporządzanych przez wyższych rangą funkcjonariuszy często nie pozwala ustalić, czy zła ocena została wystawiona ze względu na brak zaangażowania lub zdolności do służby, czy też z powodu pochodzenia społecznego lub np. rzeczywistej bądź domniemanej przynależności do AK.

Obszerny opis sytuacji w powiecie nowosądeckim zamieścił w meldunku ppor. MO Franciszek Nowak⁴⁴, który wraz z 48 szeregowymi funkcjonariuszami przydzielonymi przez Wojewódzką Komendę MO w Rzeszowie 22 stycznia 1945 r. o godzinie 15.00 dotarł do Nowego Sącza, gdzie zaczął organizować powiatową komendę oraz posterunki w okolicznych miejscowościach⁴⁵. Na siedzibę komendy milicji został wybrany jeden z nielicznych ocalałych po wojnie w Nowym Sączu budynków przy ulicy Szwedzkiej, gdzie za czasów okupacji niemieckiej mieściła się siedziba Policji Polskiej. Komenda powiatowa rozpoczęła działalność 25 stycznia, a komisariat miejski – dwa dni wcześniej. Początkowo ta pierwsza składała się jedynie z referatu śledczego, posterunku MO oraz koszar dla plutonu rezerwy. Pierwszym zadaniem przydzielonym milicjantom była służba wartownicza przy lokalnych magazynach spółdzielczych. Kolejnym krokiem było zorganizowanie posterunków w okolicznych miejscowościach. Na terenie powiatu nowosądeckiego powstały one 26 stycznia w tych samych miejscowościach co posterunki przedwojennej Policji⁴⁶. Były to posterunki w: Nowym Sączu, Starym Sączu, Grybowie,

⁴³ AIPN Kr, 0125/185, t. 1, Sprawozdania opisowe, k. 11.

⁴⁴ Zob. biogram Franciszka Nowaka.

⁴⁵ AIPN Kr, 384/13, Pismo do Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej w Krakowie z dnia 10 II 1945 r., k. 5.

⁴⁶ W późniejszych historycznych opracowaniach autorstwa funkcjonariuszy MO podobne fakty były przemilczane. Utrzymywano, że „ze względów politycznych i klasowych

Gródku, Korzennej, Krynicy, Chełmcu, Łabowej, Łącku, Łososinie Dolnej, Muszynie, Nawojowej, Piwnicznej, Podegrodziu, Tęgorozy oraz w Tyliczu. Ponadto do ochrony zapory wodnej doraźnie zorganizowano dodatkowy posterunek w Rożnowie. Wszystkie one były obsadzone stałymi załogami. Tymczasem 8 lutego do Nowego Sącza przybyła kolejna grupa czternastu funkcjonariuszy pod dowództwem niewymienionego w raporcie z nazwiska podporucznika MO, który to oświadczył, że obejmuje kierownictwo miejskiego komisariatu w Nowym Sączu i od tej chwili sprawy miasta zostają wyłączone z kompetencji komendanta powiatowego. W powiecie nowosądeckim w połowie roku 1945 służyło zatem 300 milicjantów oraz istniało 19 posterunków. Zdaniem przełożonych komendant powiatowy stanął na wysokości zadania i był energicznym, przedsiębiorczym organizatorem. Podlegli mu funkcjonariusze mieli być umundurowani z przydziałów starostwa.

Nie zachowało się (lub nie zostało sporządzone) sprawozdanie dotyczące założenia Komendy Powiatowej MO w Tarnowie. Zachowała się natomiast skrótowa informacja o utworzeniu 20 stycznia 1945 r. miejskiego komisariatu⁴⁷, którego załogę stanowili: kierownik, zastępca, trzech pracowników biurowych, czterech dzielnicowych, jeden woźny oraz trzy plutony służbowe po pięćdziesięciu ludzi każdy. Łącznie dawało to liczbę 160 funkcjonariuszy. Według raportu grupy kontrolnej z Komendy Wojewódzkiej MO w powiecie tarnowskim służyło 222 milicjantów na dziesięciu posterunkach. Powiatowy komendant ppor. Henryk Drozdowicz⁴⁸ oceniany był w Komendzie Wojewódzkiej jako człowiek zrównoważony i poważny, jednakże nieobyty w swoich obowiązkach. Wszystkie referaty funkcjonowały prawidłowo, a pluton rezerwy był zdyscyplinowany. Co ciekawe, tutejsza milicja nie współpracowała z Powiatowym Urzędem Bezpieczeństwa, co zostało zaznaczone w raporcie kontrolnym. Jeśli chodzi o uchybienia, to milicja nie posiadała środków transportowych, a funkcjonariusze mieli pełnić za dużo służb wartowniczych. Tarnów, jako drugie co do wielkości miasto w województwie, posiadał w tamtym czasie także komisariat miejski w sile 76 milicjantów, który następnie zreorganizowano w ten sposób, że zamiast dwóch komisariatów i komisariatu miejskiego utworzono jeden komisariat. Wszystkie referaty miały być należycie zorganizowane.

stare formy organizacyjne policji nie mogły być także wykorzystywane w historycznie nowych warunkach” (AIPN Kr, 041/66, t. 14, Powstanie i rozwój działalności MO i SB w rejonie krakowskim, k. 2).

⁴⁷ AIPN Kr, 384/13, Raport do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Krakowie, k. 2.

⁴⁸ Zob. biogram Henryka Drozdowicza.

W maju 1945 r. do Komendy Wojewódzkiej MO wpłynął raport o sytuacji w Gorlicach, sporządzony przez ppor. Bolesława Szarzyńskiego⁴⁹, tamtejszego komendanta powiatowego. Meldował on, że do Gorlic został odkomenderowany z Tarnowa przez Komendę Wojewódzką MO w Rzeszowie wraz z pięcioma milicjantami z Mielca⁵⁰. Po przybyciu na miejsce 25 stycznia 1945 r. zastał tam zorganizowaną grupę tymczasowej milicji dowodzonej przez emerytowanego żołnierza WP, niejakiego płk. Hermanowskiego⁵¹. Ponadto w każdej miejscowości powiatu istniały grupy złożone z tamtejszych mieszkańców, spontanicznie zorganizowanych w oddziały porządkowe. Komendant powiatowy samodzielnie zdecydował o rozwiązaniu wszystkich takich grup i przeprowadził akcję werbunkową do tworzonej przez siebie milicji. Następnym krokiem było zorganizowanie i obsadzenie trzynastu rejonowych posterunków w powiecie, mianowanie komendantów i przydzielenie do każdego z nich etatowych funkcjonariuszy. Potem na komendę powiatową wybrano budynek, w którym mieściły się komisariat, kancelaria, referat śledczy i stołówka. Komendant wydał też decyzję o zarekwirowaniu kolejnego budynku na koszary. Po kilku miesiącach, według rozkazu Komendy Wojewódzkiej, zlikwidowano komisariat, a jego funkcjonariuszy rozdzielono między posterunek miejski i pluton rezerwy MO. Tymczasem 1 marca do Gorlic przybył wysłany z Komendy Wojewódzkiej zastępca komendanta powiatowego. Przy jego pomocy zorganizowano brakujące dotąd referaty: personalny, szkoleniowy oraz gospodarczy. Następnie, po pierwszej wizytacji zastępcy komendanta wojewódzkiego MO, biuro Komendy Powiatowej, referat śledczy oraz pluton rezerwy przeniesiono na ul. Stróżowską 46, a posterunek na tę samą ulicę pod numer 44. Podczas kontroli przeprowadzonej przez grupę inspektorów z Krakowa komenda nie została oceniona pozytywnie. Organizacja referatów wypadła słabo, referat śledczy był niezorganizowany, pluton rezerwy nieprzeszkolony. Komenda powiatowa współpracowała z Powiatowym Urzędem Bezpieczeństwa oraz starostwem, nie współpracowała natomiast z sowieckim komendantem wojennym oraz lokalnymi komórkami PPR i PPS. Posterunki nie przysyłały na czas raportów ze swoich działań. Grupa inspekcyjna zorganizowała

⁴⁹ Nie zachowały się akta osobowe funkcjonariusza o tym nazwisku. Posiłkując się kartotekami osobowymi WUSW w Krakowie, można uzyskać jedynie zdawkowe informacje o Bolesławie Szarzyńskim. Urodził się on 2 VII 1925 r. w Stanisławowie i zdobył średnie wykształcenie. Nie podano daty jego wstąpienia do milicji ani powodu odejścia z niej. Jest tylko zapis o treści „zwolniony z szeregów MO 9.7.45” (AIPN Kr, 0163/1, Kartoteka osobowa funkcjonariuszy MO WUSW w Krakowie).

⁵⁰ AIPN Kr, 0125/49, Sprawozdanie do Komendy Wojewódzkiej w Krakowie, k. 4.

⁵¹ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji tej osoby.

konferencję z miejscowymi władzami, aby omówić instrukcje do dalszej współpracy.

Sprawozdanie na temat sytuacji Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Jaśle w okresie 18 stycznia – 6 lutego 1945 r.⁵² było oszczędne w słowach. Komendant powiatowy MO por. Jan Oleszko⁵³ meldował, że do służby zgłosiło się 196 kandydatów, co uznał za liczbę stanowczo niewystarczającą, ale napływ nowych ochotników nie ustawał. Na terenie powiatu zorganizowano jedenaście posterunków. Współpracowano z tworzonymi na miejscu organami PPR i PPS, do których według raportów wciąż napływali nowi członkowie. Podczas kwietniowej kontroli przeprowadzonej przez Komendę Wojewódzką stwierdzono, że w powiecie służyło już 240 funkcjonariuszy pracujących na jedenastu posterunkach. Zdaniem przełożonych komendant powiatowy nie miał zmysłu politycznego i w efekcie przyjął do służby zbyt wielu milicjantów z różnych środowisk, w tym nieakceptowanych przez komunistów. Wskutek tego został aresztowany i osadzony w tamtejszym Urzędzie Bezpieczeństwa. Komenda Wojewódzka oraz UB w Jaśle musiały zatem opracować plan dalszego postępowania po akcji redukcji kadrowej w milicji. Tymczasem w tamtejszej komendzie powiatowej działała grupa inspekcyjna przeprowadzająca dochodzenie i reorganizację.

Raport nr 1 z 15 lutego 1945 r. pochodził z Żywca i opisywał sytuację w regionie, przez który przebiegała wtedy linia frontu⁵⁴. Jego autor jest nieustalony. Na pewno nie był nim Józef Krzeszowiak⁵⁵, pierwszy komendant tego powiatu oddelegowany przez krakowską KWMO dopiero w maju 1945 r. Nie mógł też nim być Sebastian Domoń, ponieważ jego podpis z późniejszego raportu nie odpowiada podpisowi umieszczoneму w tym dokumencie. Tak więc milicjant pełniący wówczas funkcję komendanta powiatowego meldował w swoim raporcie, że do powiatu żywieckiego dotarł wraz z grupą funkcjonariuszy 10 lutego. Do samego miasta jednak nie wkroczył, ponieważ wciąż trwały w nim walki. Zmuszony do organizowania milicji na terenach kontrolowanych przez Sowiec, tymczasową siedzibę milicji zlokalizował w gminie Zadziele. Oprócz komendanta służbę pełniło tam jedynie sześciu funkcjonariuszy. W późniejszym raporcie, datowanym na dzień 10 kwietnia 1945 r., ówczesny komendant powiatowy Sebastian Domoń zameldował o znacz-

⁵² AIPN Kr, 0125/244, Sprawozdanie sytuacyjne, k. 4.

⁵³ Zob. biogram Jana Oleszki.

⁵⁴ AIPN Kr, 0125/244, Raport nr 1 do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Krakowie, k. 8.

⁵⁵ Zob. biogram Józefa Krzeszowiaka.

nym postępie swoich prac⁵⁶. Władzę w powiecie nadal sprawował sowiecki komendant wojenny, a to ze względu na położenie tego terenu w tzw. pasie przyfrontowym. Raportowano, że dopiero po odsunięciu się frontu o 50 km na zachód władze wojskowe umożliwią pracę lokalnym władzom partyjnym i porządkowym, w tym milicji. Komenda MO w mieście była w stadium organizowania – przyjęto 48 nowych milicjantów, 80 tzw. tymczasowych i 24 strażników granicznych. Z rozkazu władz sowieckich wstrzymano organizowanie plutonu rezerwy do czasu zakończenia działań wojennych w okolicy. Na stanowiska mianowano łącznie siedmiu komendantów posterunków w: Żywcu, Zabłociu, Sucheju, Stryszawie, Ślemieniu, Łodygowicach oraz w Milówce (wraz z zastępcami do spraw polityczno-wychowawczych). Stałym obciążeniem były trwające w regionie działania zbrojne. Sowiecki komendant wojenny zarządził całkowite rozbrownienie jednostek niebiorących udziału w walkach, toteż milicjanci pełnili służbę bez broni, chociaż Komenda Powiatowa MO wyposażona była między innymi w 100 karabinków. Komendant zwracał się więc z prośbą o wystawienie pozwolenia na używanie broni, w którym byłoby wymienione jej pochodzenie. Wskutek działań wojennych nie było żadnej łączności kolejowej i telefonicznej z Krakowem, a w całym powiecie komunikowano się wyłącznie przez gońców.

Następny wpłynął raport o sytuacji w Limanowej, w której powiatowa komenda rozpoczęła działalność 8 lutego 1945 r.⁵⁷ W jej skład na samym początku wchodziły: dwunastoosobowy referat śledczy (połączony z działem specjalnym), ośmioosobowy referat gospodarczy i ośmioosobowy referat ogólny. Ponadto utworzony został komisariat miejski składający się z dwóch plutonów po dziewiętnastu milicjantów. Warunki funkcjonowania i służby były mizerne. Nie było żadnej aprowizacji, nie wydawano ekwiwalentu żywnościowego, komenda nie posiadała własnej kasy, wobec czego nie były wypłacane pobory. Według raportu (podobnie jak w nowosądeckim) stan bezpieczeństwa w powiecie osiągnięto przez organizację posterunków w miejscach, gdzie istniały one wcześniej za czasów okupacji. W połowie kwietnia w powiecie limanowskim stan liczbowy funkcjonariuszy wynosił 251 osób na jedenastu posterunkach. Dowodził nimi komendant ppor. Józef Kozyra⁵⁸, którego przełożeni oceniali jak

⁵⁶ AIPN Kr, 0125/244, Raport do Wojewódzkiej Komendy MO w Krakowie, k. 23.

⁵⁷ AIPN Kr 0125/244, Raport Sytuacyjny, k. 27.

⁵⁸ Nie istnieje teczka funkcjonariusza MO o tym nazwisku, nie ma też takich personaliów w kartotece funkcjonariuszy województwa krakowskiego. Najpewniej mowa tutaj o Józefie Kozyrze, związanym z dowodzonym przez Józefa Kurasia oddziałem LSB. Józef Kozyra (*vel* Talarek), ps. „Krogulec” (ur. 5 II 1924 r. we wsi Konina, gm. Niedźwiedź), prowadził działalność w powiatach limanowskim i nowotarskim,

najgorzej, jako pozbawionego zdolności organizacyjnych i mało energicznego w działaniu. Miał zostać odsunięty jako pierwszy, gdy tylko znajdzie się odpowiednie zastępstwo. Po inspekcji we wschodnich powiatach województwa w okolicy Limanowej wysłano grupę inspekcyjną w celu dokonania niezbędnych zmian. Do tamtejszej milicji dostało się bowiem wielu funkcjonariuszy o nieakceptowanym przez komunistów pochodzeniu, na co komendant nie reagował. Poza tym w okolicy działało wiele „honorowych policji” i różnego rodzaju straży, które nie zostały przez komendanta powiatowego rozwiązane. Sama MO miała zajmować się natomiast pracami niewchodzącymi w zakres jej działań.

Na początku marca do Komendy Wojewódzkiej wpłynął raport o objęciu Komendy Powiatowej MO w Brzesku. W dniu 28 lutego 1945 r.⁵⁹ ppor. Lewandowski⁶⁰, który udał się tam, aby zastąpić poprzedniego komendanta, meldował o przejęciu dowodzenia nad częściowo zorganizowanymi już oddziałami MO dowodzonymi przez por. Stanisława Gębałę⁶¹. W Komendzie Powiatowej zatrudnione były 43 osoby, z których trzy pracowały w kuchni. W całym powiecie działało dwanaście słabo zorganizowanych posterunków MO, nie istniał posterunek miejski. Komenda Powiatowa mieściła się w budynku przy ulicy Kościuszki 125 i składała się z: kancelarii ogólnej, referatu gospodarczego z informatorem i tłumaczem, referatu personalnego, referatu śledczego, referatu służby zewnętrznej i dzielnicowych. Na tej samej ulicy pod numerem 62, nieopodal budynku komendy, umieszczono koszary dla funkcjonariuszy. Podporucznik Lewandowski obrał na prywatną kwaterę mieszkanie przy ulicy Rynek Sienny 413. W połowie kwietnia w powiecie brzeskim służyło już 156 milicjantów na dwunastu posterunkach.

W dniu 14 lutego 1945 r. nadesłany został raport o sytuacji Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Nowym Targu, spisany przez

napadając na oddziały Gwardii Ludowej oraz pojedynczych członków PPR. Ujawnił się w Limanowej w 1947 r., po czym wyjechał w okolice Wrocławia. Nie ma w jego aktach żadnych bezpośrednich dowodów na to, że to właśnie on mógł być pierwszym komendantem powiatowym MO w tym powiecie. Istnieje jednak zapis o tym, że był dezerterskim zbiegłym z MO w kwietniu 1945 r., a więc po kontroli przeprowadzonej w powiecie limanowskim przez KWMO (AIPN Kr, 0121/1; AIPN Kr, 00142/1).

⁵⁹ AIPN Kr, 0125/244, Sprawozdanie, k. 31.

⁶⁰ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji tej osoby.

⁶¹ Prawdopodobnie chodzi tutaj o członka miechowskich struktur AL, Stanisława Gębałę ps. „Kaleka”, przedwojennego więźnia Berezki Kartuskiej, członka PPR, powojennego funkcjonariusza Wydziału IV Departamentu Ochrony Rządu MBP, aczkolwiek w jego aktach osobowych nie ma informacji, że pełnił funkcję komendanta powiatowego MO (AIPN Kr, 0194/1416; AIPN, 0193/1919; J. Guzik., *Raclawickie wezwania. Monografia okupacyjna ziemi miechowskiej 1939–1945*, Kraków 1987, s. 71, 115–116).

ppor. MO Aleksandra Karasia⁶². W porównaniu do innych powiatów obsada tej placówki od samego początku była dość liczna⁶³. Tworzyły ją łącznie 450 milicjantów, w tym m.in. 27 w Komendzie Powiatowej, 20 w tutejszym plutonie, 49 w komisariacie w Nowym Targu, 70 w komisariacie w Zakopanem oraz 231 na 26 posterunkach w całym powiecie. Do tego dochodziło jeszcze 53 funkcjonariuszy w straży granicznej. Wszystkie te osoby zostały pozytywnie zweryfikowane przez tworzące się w regionie władze PPR. Później, w połowie roku, na 22 posterunkach w powiecie służbę pełniło 371 ludzi. Komendant powiatowy oceniony został przez wizytatorów z Krakowa jako młody i mało doświadczony, natomiast w tutejszych oddziałach milicyjnych udział osób niepożyczanych przez nowy aparat władzy miał być dość znaczny. Przyczyną tego była bardzo mała liczba członków partii komunistycznej w całym powiecie.

W przeciwieństwie do przedstawionych wyżej, poniższe informacje o komendach powiatowych pochodzą wyłącznie z inspekcji przeprowadzonej przez Komendę Wojewódzką MO w Krakowie w połowie 1945 r. Nie ma więc możliwości porównania ich z raportami przychodzącymi do Komendy Wojewódzkiej.

W powiecie chrzanowskim pod komendą ppor. Franciszka Potyki⁶⁴ służbę pełniło 283 milicjantów na piętnastu posterunkach. Chociaż sam teren był według sprawozdania pozbawiony przejawów działalności AK, komendant był mało obowiązkowy i miał zostać zmieniony z chwilą znalezienia kolejnego kandydata.

W powiecie mieleckim stan liczebny wynosił 162 milicjantów pracujących na dziewięciu posterunkach, przy czym ich liczba miała być płynna i mieścić się w przedziale od ośmiu do jedenastu. Posterunki te mieściły się w Mielcu, Przecławiu, Tuszowie Narodowym, Padwi, Gawłuszowicach, Jaślanach, Borowej, Czerminie, Wadowicach Górnych, Radomyślu Wielkim i Rzochowie⁶⁵. Według raportu tutejszy komendant, ppor. Tadeusz Korczak⁶⁶, nie miał zmysłu politycznego, wskutek czego pozwalał na przenikanie członków AK w szeregi milicji. Rzeczywiście tak było i na początku swojej działalności MO została niemal w całości opanowana przez lokalne struktury AK, które po przejściu wojsk sowieckich obrały sobie za cel infiltrację nowo powstałych struktur władzy komunistycznej. Żołnierze

⁶² Zob. biogram Aleksandra Karasia.

⁶³ AIPN Kr, 0125/244, Sprawozdanie z działalności powiatowej komendy MO w Nowym Targu za czas od dnia 14 II 45 do dnia 28 II 45 roku, k. 33.

⁶⁴ Zob. biogram Franciszka Potyki.

⁶⁵ J. Skrzypczak, *Policja w Mielcu 1919–2019*, Mielec 2020, s. 237.

⁶⁶ Zob. biogram Tadeusza Korczaka.

AK obsadzali niemal wszystkie lokalne posterunki MO i dostali się także na stanowiska kierownicze⁶⁷. Według kontrolerów z Krakowa referaty komendy były słabo zorganizowane pomimo istnienia struktur milicyjnych w regionie od sierpnia 1944 r.⁶⁸ Referat śledczy pracował chaotycznie, a funkcjonariusze nie pełnili właściwej służby milicyjnej. Grupa inspekcyjna z Komendy Wojewódzkiej zarządziła wśród miejscowych milicjantów czystkę kadrową, jednak sam komendant powiatowy nie został zwolniony ze względu na brak następcy i dalej pełnił służbę.

W kolejnym powiecie, bocheńskim, służbę pełniło 239 funkcjonariuszy na trzynastu posterunkach. Komendant powiatowy, ppor. Edmund Piwiński⁶⁹, oceniany był jako mało przedsiębiorczy i nieposiadający dużego doświadczenia. Nie wszystkie referaty były w pełni skompletowane, zwłaszcza referat śledczy pracował w sposób źle zorganizowany. Milicja nie pełniła swojej właściwej służby, ale pluton rezerwy oceniono jako zdyscyplinowany.

W powiecie dębickim pod dowództwem sierż. Jakuba Roga⁷⁰ na dziesięciu posterunkach służbę pełniło 154 funkcjonariuszy. Komendant powiatowy w ocenie przełożonych z Krakowa pracę swoją wykonywał zadowalająco. Organizacja milicji była solidna, wszystkie referaty pracowały dobrze, a szczególnie wyróżniał się aparat polityczny.

Kolejny powiat, dąbrowski, był wyjątkowo mały. Na dziesięciu posterunkach pracowało tam 140 milicjantów, komendantem zaś był ppor. Zbigniew Janczak⁷¹, który według opisu miał w zupełności odpowiadać warunkom powiatu. Funkcjonariusze lokalni rekrutowali się z członków PPR i PSL. Tutejsi milicjanci często zajmowali się sprawami niebędącymi w ich kompetencjach, a komendant powiatowy nie współpracował z sowieckim komendantem wojennym. Powiat wskutek działań wojennych został mocno zniszczony, a sytuacja materialna MO była tu bardzo ciężka.

W powiecie białskim na jedenastu posterunkach służbę pełniło 346 milicjantów dowodzonych przez ppor. Marcina Pele⁷². Wyrokiem komisji inspekcyjnej został on usunięty ze stanowiska z powodu niskich kwalifikacji. Tamtejsze referaty były zorganizowane niezgodnie z instrukcjami,

⁶⁷ M. Surdej, *Trzy konspiracje. Historia Aleksandra Rusina ps. „Rusal”*, Rzeszów–Warszawa 2020, s. 70–71.

⁶⁸ W rzeczywistości pierwszym komendantem powiatowym mieleckiej MO był ppor. Jan Boczek, który otrzymał pozwolenie na organizowanie komendy jeszcze w 1944 r., zanim został zastąpiony przez przysłanego z Krakowa Tadeusza Korczaka. Jan Boczek był związany z mielecką siecią NSZ (M. Surdej, *Trzy konspiracje...*, s. 71).

⁶⁹ Zob. biogram Edmunda Piwińskiego.

⁷⁰ Zob. biogram Jakuba Roga.

⁷¹ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji tej osoby.

⁷² Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji tej osoby.

a ponadto w szeregi milicji mieli wstępować volksdeutsche. Posterunki MO działały źle, a tutejsza milicja znacznie przekraczała normy etatów. Inspekcja stwierdziła też liczne nadużycia w jej strukturach, nie zostały one jednak w żaden sposób wyszczególnione. Powiat w owym czasie leżał w strefie przyfrontowej, a w samym mieście mieszkało wielu Niemców.

Następny powiat – miechowski – obsadzony był przez 234 milicjantów służących na trzydziestu posterunkach. W tym powiecie zamiast redukować, planowano zwiększyć liczbę etatów. Komendantem był tutaj ppor. Stanisław Karbowniczek⁷³, co do którego w raporcie były zastrzeżenia, jednak bez podania żadnych szczegółów. Referaty zorganizowano tu według wytycznych. Szczególną cechą tego powiatu było istnienie w nim dwóch wpływowych i zwalczających się „partii”. Według raportu były nimi PPR i NSZ⁷⁴. Wskutek tego w milicji funkcjonariusze musieli być bardzo dobrze wyszkoleni pod względem ideologicznym. Raport informował też, że okoliczna ludność z zadowoleniem przyjęła wprowadzenie reformy rolnej.

Następny powiat – myślenicki – obsadzony był 259 milicjantami pracującymi na piętnastu posterunkach. Komendant MO, ppor. Henryk Płocki⁷⁵,

⁷³ Zob. biogram Stanisława Karbowniczka.

⁷⁴ Wydaje się to błędnym rozpoznaniem, ponieważ w omawianym okresie na tych terenach działały grupy kpt. Jana Staśko ps. „Kaszuba” oraz pchor. Witolda Muchy ps. „Sitwa” – obie wywodzące się z AK. Do września 1945 r. w okolicach Miechowa działał także poakowski oddział dowodzony przez Juliana Smoka ps. „Sep”, a także grupa o nieustalonej proveniencji pod dowództwem kpr. Jana Stempowskiego ps. „Michał” (*Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk i in., Warszawa–Lublin 2007, s. 308–311).

⁷⁵ Brak akt personalnych pozwalających jednoznacznie zidentyfikować tę osobę. W toku badań ustalono, że zginął on 13 czerwca 1945 r. wskutek postrzału w głowę z broni służbowej, a prawdopodobnym zabójcą był jego zastępca do spraw polityczno-wychowawczych. W tym dniu pomiędzy 22.00 a 23.00 nieopodal rzeki Bysinki podporucznik Płocki prowadził podkomendnego, z niewiadomego powodu mierząc do niego z pistoletu. Następnie wywiązała się szamotanina, podczas której doszło do strzału, wskutek czego komendant powiatowy zginął na miejscu. Według ustaleń prokuratora prowadzącego śledztwo wcześniej tego samego dnia komendant i jego zastępca przyjmowali dwóch oficerów sowieckich, pijąc z nimi alkohol w budynku Komendy Powiatowej oraz oferując im tymczasowe kwatery w mieście. Następnie na rozkaz ppor. Płockiego z kuchni komendy zabrano szesnastoletnią kucharkę, która miała dotrzymywać towarzystwa Rosjanom, po czym wszyscy udali się samochodem w kierunku kwater. Podczas jednego krótkiego postoju kucharka uciekła z samochodu i schroniła się w pobliskiej kamienicy. Wybiegł za nią oskarżony zastępca do spraw polityczno-wychowawczych, lecz zawrócił w stronę najbliższej drogi, ponieważ usłyszał strzały. Po zorientowaniu się, że przy drodze bez powodu strzelał jeden z milicjantów, zażądał oddania broni służbowej, bijąc go pistoletem po głowie. W tym czasie przybiegł komendant powiatowy oraz oficer sowiecki i wspólnie rozdzielili walczących, po czym komendant ze swoim zastępcą odeszli w stronę rzeki Bysinki. Za nieumyślne spowodowanie śmierci Henryka Płockiego zastępca otrzymał wyrok pięciu lat więzienia w zawieszaniu na cztery lata (AIPN, 829/913).

oceniany był przez przełożonych jako człowiek pozbawiony energii i niezaradny, w związku z czym myślano o jego przeniesieniu. Referaty były zorganizowane miernie, a MO miała niewyjaśnione zatargi z Powiatowym Urzędem Bezpieczeństwa i nieumiejętnie współpracowała z rosyjskim komendantem wojennym. Z tego też powodu od komendanta powiatowego wymagano bycia dobrym organizatorem, żołnierzem oraz politykiem.

W powiecie wadowickim na czterestu posterunkach służyło 340 milicjantów. Tutejszy komendant MO, ppor. Konstanty Gieruszczak⁷⁶, jako oficer partyzantki AL był dobrym żołnierzem, ale średnim organizatorem, a przy tym nie miał doświadczenia polityczno-wychowawczego. Referaty były w ocenie przełożonych na ogół dobrze zorganizowane, lecz milicja wykonywała niewłaściwe prace. W powiecie istniały liczne pomocnicze formacje uzbrojone, które szybko rozwiązano. Sytuacja gospodarcza była tu bardzo ciężka, ponieważ przed nadejściem frontu Niemcy wywieźli stąd wiele płodów rolnych.

Wnioski z raportów

Powyższe raporty wyraźnie wskazują na zróżnicowane problemy, z jakimi mieli się spotykać komendanci powiatowi MO organizujący komendy i posterunki w województwie krakowskim na początku 1945 r. Podstawowym problemem komunistów był brak zorganizowanych struktur partyjnych w terenie. Ponieważ to PPR weryfikowała funkcjonariuszy MO jako przydatnych do służby, milicja cierpiała przez to na brak wykwalifikowanej kadry, oczywiście według standardów nowej władzy. Dotyczyło to właściwie każdego stanowiska od szeregowego funkcjonariusza po komendanta powiatowego. W mniejszych miastach powiatowych województwa krakowskiego nie istniały odpowiedniki konspiracyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Z analizy samej liczby milicjantów wynika również, że największe siły rzucono na południową granicę województwa, do powiatu nowotarskiego, najmniejsze zaś na zachód, w rejon Żywca. W obu rejonach pełnię władzy w tym czasie sprawowali komendanci Armii Czerwonej, co wiązało się z dodatkowymi utrudnieniami dla milicjantów. Co więcej, południowe tereny województwa krakowskiego były zamieszkałe przez różne mniejszości narodowe, był to zatem także teren sporny, do którego rościły sobie prawa terytorialne ugrupowania narodowościowe wywodzące się z terenów Spiszu i Orawy, generalnie nieakceptujące powojennego przebiegu granicy.

⁷⁶ Zob. biogram Konstantego Gieruszczaka.

W spór ten zaangażowana była również milicja⁷⁷. Na dodatek geograficzne ukształtowanie powiatu nowotarskiego sprzyjało prowadzeniu walki partyzanckiej. W powiecie żywieckim natomiast wciąż trwały działania wojenne. Okolice Żywca były ostrzeliwane przez artylerię, a miejscowa ludność na co dzień chroniła się w piwnicach, co praktycznie uniemożliwiało pracę funkcjonariuszom MO. Nie można było rekrutować nowych milicjantów, ani pracować z mieszkańcami powiatu. I nawet po oddaleniu się frontu lokalny komendant wojenny Armii Czerwonej zakazał służby z bronią w ręku oraz koszarowania milicjantów.

Do końca maja 1945 r. komendy MO w województwie krakowskim były już zorganizowane w sensie logistycznym, jednak w żaden sposób nie oznaczało to gotowości do pełnienia obowiązków. Milicjanci nie byli umundurowani i przeszkoleni, a za odznakę przynależności do formacji służyła opaska naramienna z napisem MO. Ochotnicy do służby przez pierwsze miesiące nie otrzymywali żadnych poborów ani przydziałów żywności, przez co komendanci posterunków zmuszeni byli organizować aprowizację na własną rękę poprzez różnego rodzaju umowy z władzami lokalnymi. W pierwszych miesiącach 1945 r. obowiązek zaopatrzenia posterunków milicyjnych spoczywał na gminie, a dopiero po jakimś czasie przejęły go komendy powiatowe. Nawet w Krakowie zorganizowany został Komitet Obywatelski zbierający artykuły spożywcze dla milicjantów oraz ich rodzin. W komendach powiatowych sytuacja szeregowych funkcjonariuszy była tragiczna. We wspomnieniach i raportach milicyjnych zachowały się fragmenty próśb o dodatkowe komplety koszul i bielizny, a nawet relacje o niemożności pełnienia służby ze względu na brak butów i innych części garderoby⁷⁸. Ponadto wszelka broń oraz sprzęt wojskowy z danego terenu były natychmiast rekwirowane przez sowieckich komendantów wojennych na potrzeby armii. Wyjątek stanowił jedynie ekwipunek przysłany z Komendy Wojewódzkiej, przy czym musiał być on opatrzony odpowiednimi dokumentami. Przez wiele miesięcy milicjanci zmuszeni byli do pełnienia służby bez broni. W województwie krakowskim do połowy 1945 r. w skład organów MO wchodziły niemal wyłącznie były oddziały partyzanckie – czy to komunistyczne (zwłaszcza 1 Brygada AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego), czy też Batalionów Chłopskich. Według władz miało to zapewnić właściwą postawę światopoglądową i stanowić pierwszy etap weryfikacji funkcjonariuszy. Szybko jednak się okazało, że cechy charakteru i doświadczenie

⁷⁷ M. Wenklar, *Na flankach Podhala. Trudny powrót Spiszu i Orawy do Polski po II wojnie światowej*, „Biuletyn IPN” 2010, nr 1–2, s. 56.

⁷⁸ AIPN Kr, 066/42, t. 2, *Wkład organów bezpieczeństwa...*, k. 34.

przydatne w walkach partyzanckich niekoniecznie przekładały się na pozytywne wyniki służby. Milicjantom w 1945 r. nawet na stanowiskach kierowniczych brakowało wykształcenia, samodyscypliny i przede wszystkim merytorycznej wiedzy niezbędnej przy wykonywaniu czynności służbowych. Często młodzi ludzie mianowani byli na wysokie stanowiska, nie posiadając właściwie żadnego doświadczenia w organizacji i pracy jednostek porządkowych. Przykładowo Czesław Kurpias w momencie obejmowania stanowiska komendanta wojewódzkiego miał niespełna 24 lata, a w podobnym wieku było też kilku komendantów powiatowych (np. Konstanty Gieruszczak, Zenon Grela, Tadeusz Korczak, Stanisław Karbowiczek). Jeszcze młodszy był porucznik Aleksander Karaś, który komendę powiatową w Nowym Targu objął w wieku lat 23.

W późniejszych latach kolejnym etapem organizowania struktur MO w województwie krakowskim było stopniowe porządkowanie i normowanie całości formacji, zgodnie z rozporządzeniami, instrukcjami i rozkazami napływającymi z Komendy Głównej. Dotyczyły one przede wszystkim prac związanych z polityką kadrową, szkoleniową oraz konkretnymi wytycznymi co do funkcjonowania wydziałów i referatów. Jednocześnie starano się usuwać ze struktur MO funkcjonariuszy, którzy zdaniem komunistów nie nadawali się do służby. Rozumiana w ten sposób próba osiągnięcia „czystości klasowej” była niezbędna dla zrealizowania planowanych przez władze komunistyczne reform polityczno-gospodarczych i stanowiła dowód traktowania MO bardziej jako formacji ochronnej dla nowych władz niż służby mundurowej strzegącej porządku i bezpieczeństwa. Etapem końcowym było zespolenie MO z urzędami bezpieczeństwa pod koniec lat czterdziestych zgodnie z rozkazem nr 13 ministra Radkiewicza z dnia 18 marca 1949 r. Komendanci MO stali się wtedy automatycznie zastępcami szefów UB równorzędnego szczebla.

Aneks biograficzny

Henryk Drozdowicz (ur. 29 VII 1915 r. w Kępie Zawadowskiej pod Warszawą), do 1943 r. pracował jako tramwajarz w stolicy, w szeregi milicji wstąpił 16 VIII 1944 r. Podczas okupacji członek PPR. 14 XII 1944 r. skierowany do szkoły oficerskiej MO. 18 I 1945 r. objął stanowisko komendanta powiatowego MO w Tarnowie. 1 IV 1946 r. przeniesiony na równoległe stanowisko w Bochni, gdzie została mu wytoczona sprawa o pobicie mieszkańca za odmowę zakwaterowania oficerów, w której uniewinniono go pomimo udowodnienia mu winy. 3 VII 1948 r. przeniesiony na stanowisko komendanta powiatowego w Brzesku, trzy miesiące później otrzymał awans na porucznika. 30 IV 1949 r. został komendantem powiatowym w Olkuszu. 5 II 1952 r. przeniesiony do Krakowa na stanowisko komendanta I Posterunku Miejskiego. 10 VII 1953 r. zwolniony z MO.

AIPN Kr, 536/1; AIPN Kr, 110/1187.

Konstanty Gieruszczak (ur. 13 III 1920 r. w Targanicy [od 1964 r. Targanice] k. Andrychowa), w szeregi MO wstąpił w lutym 1945 r., niedługo po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną. Wkrótce potem ze względu na posiadany stopień wojskowy porucznika mianowany komendantem powiatowym MO w Wadowicach. 1 II 1947 r. przed wysłaniem na kurs oficerski MO w Łodzi wziął urlop wypoczynkowy, po którego zakończeniu nie wrócił do jednostki i tym samym został uznany za dezertera. 17 VII 1947 r. w Żarowie niedaleko Świdnicy zmienił personalia na Stefan Buda, uzyskując tymczasowe zaświadczenie tożsamości. Aresztowany 10 II 1950 r. i osadzony w więzieniu Montelupich w Krakowie 25 II 1950 r. Skazany na 2,5 roku więzienia.

AIPN Kr, 110/4119.

Zenon Greła (ur. 2 VII 1922 r. w Bąkowcu, pow. jędrzejowski), od najmłodszych lat mieszkał w Chrasznicy w pow. miechowskim. Do 1934 roku ukończył sześć klas szkoły powszechnej, po czym do 1939 r. uczęszczał do gimnazjum ogólnokształcącego w Miechowie. Podczas okupacji, w latach 1941–1942, dojeżdżał do Krakowa do Technicznej Szkoły Górniczo-Hutniczej. Od 1942 r. członek PPR oraz żołnierz GL ps. „Zenek”. Od 1944 r. żołnierz AL, oficer informacji w sztabie XI Okręgu.

Po sformowaniu 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego mianowany dowódcą I plutonu kompanii sztabowej. 20 VIII 1944 r. wcielony do Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie (do Batalionu Operacyjnego). Następnie powołany do pracy w Wojewódzkim Komitecie PPR w Rzeszowie. Po rozpoczęciu ofensywy wojsk sowieckich w styczniu 1945 r. otrzymał rozkaz wyjazdu z grupą operacyjną MO do województwa krakowskiego, gdzie objął funkcję zastępcy komendanta wojewódzkiego ds. polityczno-wychowawczych. Zwolniony z szeregów MO na własną prośbę w 1945 r. ze względu na podjęcie studiów prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Przyjęty do pracy w Dowództwie Okręgu Wojskowego nr 5 w Krakowie. W 1946 r. powrócił na krótko do służby w MO w krakowskim oddziale Kontrwywiadu, ale już w październiku tego samego roku objął etat oficera śledczego Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Krakowie. W 1949 r. ukończył studia prawnicze, po których został awansowany do stopnia majora oraz przeniesiony na stanowisko prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie, gdzie pracował do 1955 r. Następnie rzeszedł do rezerwy i powrócił z rodziną do Krakowa. W tym samym roku objął stanowisko kierownika Wojewódzkiego Zarządu Spraw Wewnętrznych w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, będąc jednocześnie członkiem WRN oraz radnym WRN, które to funkcje pełnił do 1962 r. Wtedy na własną prośbę przeszedł na stanowisko wiceprokuratora w Prokuraturze Wojewódzkiej w Krakowie, skąd oddelegowano go na dziesięć miesięcy do pracy w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie. Po powrocie pracował w prokuraturze do roku 1965. W 1964 r. wybrany został na stanowisko etatowego prezesa zarządu okręgowego ZBOWID w Krakowie. W kwietniu 1970 r. przyjęty ponownie do służby w MO na stanowisko inspektora Departamentu Kadr. W czerwcu tego samego roku delegowany do dyspozycji Dyrektora Departamentu I MSW z przydzielonym zadaniem specjalnym. Pracował tam w Wydziale Kurierskim i Kancelaryjnym Departamentu Łączności w charakterze kuriera dyplomatycznego. W 1972 r. ze względu na stan zdrowia przeszedł na rentę. Zmarł w Krakowie w 1985 r.

AIPN, 0218/179; K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005, s. 309.

Konrad Gruda vel **Glücksman** (ur. 25 X 1915 r. w Bielsku), w 1941 r. wstąpił do Armii Czerwonej, w 1943 – do 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, a w 1944 – w szeregi MO. W 1945 r. Organizował Komendę Wojewódzką MO w Krakowie, po czym został przeniesiony do Warszawy. 8 III 1949 r.

zawieszony w czynnościach służbowych, w roku następnym złożył wniosek o wyjazd na pobyt stały do Izraela. W 1972 r. zdegradowany do stopnia szeregowego. Poza służbą szerzej znany jako dziennikarz sportowy związany z Polskim Radiem, gdzie w latach pięćdziesiątych prowadził audycje „Sportu blaski, sportu cienie, czyli Gruda na antenie” oraz „Kolorowy świat sportu”. W następnej dekadzie pracował w Redakcji Sportowej Telewizji Polskiej, prowadząc programy „Medale i detale”, „Na zdrowie” oraz „Start i meta”. Pod koniec lat sześćdziesiątych wyjechał do RFN, gdzie podjął pracę w telewizji ZDF. Autor licznych książek o tematyce sportowej.

*Katalog pracowników, funkcjonariuszy, żołnierzy organów bezpieczeństwa państwa, bip.ipn.gov.pl, (dostęp 13 V 2021 r.); B. Tuszyński, *Bardowie sportu*, Warszawa 2009, s. 213.*

Aleksander Karaś (ur. 18 II 1922 r. w Radzicu, pow. lubartowski), podczas okupacji pracował jako robotnik w lasach państwowych. W 1943 r. wstąpił do Gwardii Ludowej pod pseudonimem „Olek” i służył jako przewodnik sowieckich partyzantów. W tym samym roku zapisał się do PPR, pełnił obowiązki pracownika politycznego. Następnie po zajęciu przez Armię Czerwoną wschodnich terenów Rzeczypospolitej wstąpił w szeregi MO (1 VIII 1944) i został szefem wydziału oraz zastępcą komendanta wojewódzkiego do spraw polityczno-wychowawczych w Lublinie, a także pierwszym sekretarzem Podstawowej Organizacji Partyjnej przy tamtejszej Komendzie Wojewódzkiej. 6 I 1945 r. ukończył kurs Centralnej Szkoły Oficerów Polityczno-Wychowawczych w Łodzi. W okresie 22–30 I 1945 r. pełnił obowiązki komendanta powiatowego MO w Nowym Targu. 29 X 1945 r. na własną prośbę został zwolniony z MO. Po ukończeniu gimnazjum rozpoczął studia ekonomiczno-spółdzielcze na Uniwersytecie Jagiellońskim, zapisując się również do Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej, a potem do ZMP. Po ukończeniu studiów wcielony wojska, w którym służył od 8 VIII 1952 do 7 XI 1956 r., po czym został przeniesiony do rezerwy. Później pracował w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Mleczarskich w Krakowie.

AIPN Kr, 419/1419; AIPN Kr, 0159/861.

Stanisław Karbowniczek (ur. 21 VI 1921 r. we wsi Kozubów, pow. pińczowski), ukończył siedem klas szkoły powszechnej, po czym pracował z rodzicami w gospodarstwie rolnym. W 1939 r. jako ochotnik wstąpił do wojska, brał udział w kampanii wrześniowej pod Sandomierzem i Przemyślem,

gdzie jego oddział został rozbity, po czym powrócił do domu. W 1942 r. wstąpił do PPR. W wyniku posądzenia o zabójstwo jednego z mieszkańców rodzinnej miejscowości był poszukiwany przez Niemców, wskutek czego w 1942 r. wstąpił do lokalnych oddziałów partyzanckich GL i AL. W 1944 r., po przedarciu się komunistycznych grup partyzanckich do Rzeszowa, wstąpił w szeregi MO i został mianowany kierownikiem komisariatu. Kilka miesięcy później wysłany do szkoły oficerskiej MO w Lublinie, a po jej ukończeniu oddelegowany do pełnienia funkcji komendanta powiatowego w Miechowie (18 I 1945). W 1946 r., z powodu podejrzania o zabójstwo niedosłego szwagra, przeniesiony na stanowisko komendanta powiatowego MO w Tarnowie. W 1947 r. ukarany za pobicie kobiety i pijaństwo, przy czym karą była nagana w aktach, a sprawa została umorzona przez prokuratora. W 1948 r. oddelegowany na kurs przeszkolenia kierowników milicji w Łodzi, skąd przydzielono go na zastępcę komendanta wojewódzkiego ds. polityczno-wychowawczych w Olsztynie, gdzie ostatecznie nie dopuszczono go do pracy ze względu na nagany w aktach. W 1949 r. oddelegowany do Wrocławia na stanowisko komendanta Wojewódzkiego Kursu Przeszkolenia Szeregowych KWMO. W 1951 r. przeniesiony na stanowisko komendanta Międzywojewódzkiego Kursu Przeszkolenia Szeregowych MO we Wrocławiu. Awansowany do stopnia kapitana, a następnie wskutek pijaństwa oraz konfliktowego charakteru zwolniony dyscyplinarnie z MO w 1952 r. Wielokrotnie odznaczany za działalność w komunistycznym ruchu partyzanckim.

AIPN Wr, 061/991, t. 1–3.

Tadeusz Korczak (ur. 28 III 1920 r. w Połańcu), ukończył siedem klas szkoły powszechnej. W szeregu milicji przyjęty 15 VIII 1944 r. W połowie 1945 r., będąc zastępcą komendanta powiatowego w Mielcu, razem z innymi funkcjonariuszami dokonał napadu na tamtejszy urząd skarbowy i zrabował tam 148 tys. zł. Krakowski Wojskowy Sąd Rejonowy skazał go za to na siedem lat więzienia. Po odbyciu połowy kary wyszedł na wolność w 1949 r. Powrócił do Połańca, gdzie pracował w tamtejszej kasie spółdzielczej oraz kopalni siarki Maków.

AIPN Rz, 00157/1209; J. Skrzypczak, *Policja w Mielcu 1919–2019*, Mielec 2020, s. 263.

Józef Krzeszowiak (ur. 17 VIII 1904 r. w Sucheju, pow. żywiecki), ukończył szkołę powszechną, czteroletnie gimnazjum i szkołę werk mistrzowską. W latach 1924–1927 odbywał służbę wojskową, skończył szkołę

podoficerską w Krakowie i otrzymał stopień kaprała. Od 1923 r. członek PPS, a od 1942 – PPR. Do 1939 r. pracował w fabrykach w Chrzanowie jako tokarz oraz rzeczoznawca, a w czasie okupacji – jako kontroler w kuźni. Służbę w MO rozpoczął 26 I 1945 r. jako zastępca ds. polityczno-wychowawczych komendanta powiatowego w Chrzanowie. 16 V 1945 r. mianowany na stanowisko powiatowego komendanta MO w Żywcu, 10 X 1945 r. awansowany do stopnia podporucznika MO. W październiku 1947 r. uzyskał stopień kapitana MO i został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. 15 IV 1947 r. przeniesiony na stanowisko komendanta w powiecie Biała, a następnie – tym razem dyscyplinarnie – na stanowisko komendanta powiatowego w Augustowie. 6 VIII 1949 r., po kilku dniach służby w nowym miejscu, aresztowany pod zarzutem defraudacji środków z kasy ZBOWiD w Białej, gdzie był prezesem związku. 22 VIII 1949 r. zwolniony dyscyplinarnie z MO za nadużycia władzy dla osiągnięcia korzyści materialnych. W opinii wydanej w 1952 r. przez naczelnika wydziału personalnego KWMO w Krakowie dla WUBP w Katowicach napisano, że jest to „typ krętacza i człowieka dbającego tylko o swoje interesy”.

AIPN, 689/1891, t. 1.

Czesław Kurpias (ur. 8 VIII 1920 r. w Puławach), ukończył siedem klas szkoły podstawowej, gimnazjum ogólnokształcące oraz liceum humanistyczne. Maturę zdał w 1939 r. Nie brał udziału w wojnie obronnej. Do 1944 r. pracował w Zarządzie Wodnym. W tym czasie wstąpił do AL i w sierpniu tego roku objął dowództwo nad pięcioosobową grupą ochotników, z którą wstąpił do sowieckiego oddziału partyzanckiego działającego w okolicach Kraśnika. Następnie, po zajęciu okolicznych terenów przez wojska sowieckie, zaciągnął się wraz z całym oddziałem do formującego się Jarosławiu 8 Zapasowego Pułku Piechoty WP. Następnie skierowany stamtąd do organizującej się KWMO w Rzeszowie, gdzie zajmował się czynną walką z organizacjami niepodległościowymi AK i NSZ oraz ugrupowaniami UPA. Ze względu na wyróżniającą postawę oraz wyniki pracy w styczniu 1945 r. został mianowany na stanowisko komendanta wojewódzkiego MO w Krakowie, które zajmował do lipca. W momencie obejmowania tej funkcji miał 24 lata. Następnie na własną prośbę przeniesiony na stanowisko zastępcy ds. operacyjnych komendanta wojewódzkiego MO w Poznaniu, gdzie pracował do 1947 r. Awansowany do stopnia majora, w tym samym roku objął funkcję komendanta powiatowego MO w Katowicach, gdzie służył do 1950 r., po czym został komendantem Centrum Wyszkoła MO w Słupsku. Po wywołaniu skandalu

obyczajowego (doprowadzenie do rozpadu małżeństwa oficera MO oraz swojego własnego) zwolniony z szeregów milicji w lutym 1955 r. Następnie od kwietnia do czerwca 1955 r. pracował w Ministerstwie Kultury i Sztuki jako naczelnik jednego z wydziałów. W czerwcu objął posadę kierownika działu w Generalnym Pełnomocnictwie Rządu ds. Powszechnej Inwentaryzacji. W 1956 r. przeniesiony do Ministerstwa Handlu Zagranicznego – Centralnego Zarządu Cel, gdzie pracował jako naczelnik wydziału. W 1959 r. ponownie przyjęty do pracy w milicji na stanowisko naczelnika Wydziału Operacyjnego Oddziału Służby Zewnętrznej KGMO. Od 1 III 1962 r. pełnił służbę na stanowiskach dowódcy batalionu specjalnego, zastępcy dyrektora biura „C” MSW oraz zastępcy dyrektora biura „B” MSW. W 1971 r. mianowany dyrektorem Biura Operacyjnego KGMO. Pracował na tym stanowisku do 1979 r., kiedy to doznał udaru mózgu, wskutek czego został częściowo sparaliżowany.

AIPN, 710/181.

Franciszek Nowak (ur. 24 V 1913 r. w Berlinie), rozpoczął naukę w niemieckiej szkole powszechnej. W 1919 r. jego rodzina z powodu nieprzyznania obywatelstwa musiała opuścić Niemcy i osiedliła się w Środzie Wielkopolskiej. W 1927 r. rozpoczął naukę w Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, którą ukończył w 1930 r. Następnie na ochotnika wstąpił do wojska i otrzymał przydział do Szkoły Podchorążych w Centrum Wyszkożenia Łączności pod Warszawą. Następnie służył w 7 Batalionie Telegraficznym w Poznaniu, skąd w 1935 r. w stopniu podporucznika został przeniesiony do rezerwy. Później do 1938 r. pracował w prywatnych przedsiębiorstwach oraz w Stoczni Gdyńskiej. Do wybuchu wojny zatrudniony w Państwowych Zakładach Lotniczych w Rzeszowie. W okresie okupacji pracował przymusowo w fabryce jako tokarz. W sierpniu 1944 r. wstąpił do MO w Rzeszowie, w styczniu 1945 r. mianowany komendantem powiatowym MO w Nowym Sączu. Wskutek donosu napisanego przez członka PPR ze Starego Sącza postawiono mu 48 różnych zarzutów i aresztowano na trzy miesiące. W maju 1945 r. wypuszczony z aresztu i przeniesiony do KWMO w Krakowie jako dowódca batalionu operacyjnego, a następnie kompanii szkolnej. W 1946 r. mianowany szefem sekcji ochrony, a później szefem wydziału służby zewnętrznej. W 1947 r. odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Zwolniony na własną prośbę 9 II 1948 r.

AIPN Kr, 0194/3522.

Jan Oleszko (ur. 12 VII 1902 r. w Rzeszowie), w 1920 r. wstąpił do wojska i do 1936 r. w służył 6 Samodzielnej Brygadzie Kawalerii w Stanisławowie. Następnie do wybuchu wojny pracował w przedsiębiorstwie dorożkarskim, a podczas okupacji – jako robotnik. Nie należał do żadnej partii. 30 XI 1944 r. złożył przysięgę milicyjną. 26 VI 1945 r. jako komendant Wojewódzkiej Komendy MO w Krakowie skradł z budynku 5980 zł, które były przeznaczone na wypłaty dla funkcjonariuszy, a następnie w towarzystwie jednego z więźniów wyjechał do czeskiego Pilzna. Później – jak zeznawał – został napadnięty i pobity do nieprzytomności, aresztowany przez władze czechosłowackie, a potem zwolniony. Udał się wtedy do Rzeszowa, gdzie aresztował go UBP i odstawił do Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie. Z powodu niemożności przeprowadzenia śledztwa na terenie Czechosłowacji sprawę przeciwko Janowi Oleszce umorzono. Oskarżony podpisał jedynie zobowiązanie do dobrowolnego zwrotu zabranej kwoty. W opinii wystawionej przez sekretarza powiatowego PPR w Jaśle napisano, że „partia wychodzi z tego założenia, że tow. Oleszko nie może zajmować żadnego poważnego stanowiska”.

AIPN Kr, 0194/3649.

Władysław Pałka (ur. 17 IV 1921 r. w m. Kosztowy [obecnie dzielnica Mysłowic]), przed wojną zdołał ukończyć dwie klasy liceum w Mysłowicach, posługiwał się biegle językami niemieckim, rosyjskim i łacińskim. Podczas wojny uciekł przed przymusowym poborem do armii niemieckiej, a po nieudanej próbie przedostania się na Zachód przyjechał do Krakowa pod przybranym nazwiskiem. W 1941 lub 1942 r. zatrzymany w ulicznej łapance i wywieziony do Niemiec na roboty w fabryce silników lotniczych niedaleko Lipska, skąd uciekł i wrócił do okupowanej Polski pod fałszywymi personaliami. W tym czasie zapisał się do PPR i wstąpił do oddziałów AL (druga kompania partyzancka 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego), gdzie ze względu na robotnicze pochodzenie pełnił obowiązki zastępcy szefa do spraw polityczno-wychowawczych. Następnie w okresie 10 XI 1944 – 31 XII 1945 r. pełnił służbę w Komendzie Powiatowej MO w Rzeszowie, gdzie początkowo służył w batalionie operacyjnym, następnie przeszedł kurs w szkole oficerów do spraw polityczno-wychowawczych w Lublinie, po czym został awansowany do stopnia podporucznika. Decyzją komendanta głównego MO z 21 VI 1946 r. przydzielony do województwa krakowskiego na stanowisko powiatowego komendanta MO Kraków. W 1947 r. otrzymał stopień porucznika i objął stanowisko szefa Wydziału Wyszkożenia w Komendzie

Wojewódzkiej. 4 I 1950 r. aresztowany pod zarzutem wypuszczenia z aresztu trzech partyzantów z Batalionów Chłopskich, zatrudnianie na etatach MO byłych policjantów oraz wystawienie fałszywego zaświadczenia człowiekowi, u którego ukrywał się w Krakowie podczas okupacji, że ten należał do AL i brał udział w Powstaniu Warszawskim. W rzeczywistości mężczyzna ten był członkiem NSZ, byłym funkcjonariuszem przedwojennej Policji Państwowej i policjantem granatowym, podczas okupacji skazanym na karę śmierci przez AL za wydanie Gestapo sześciu partyzantów sowieckich. Władysław Pałka został skazany na pięć lat więzienia i degradację do stopnia szeregowego, przy czym kara więzienia została darowana. 31 I 1950 r. zwolniony dyscyplinarnie z MO.

AIPN Kr, 194/3792.

Edmund Piwiński (ur. 24 XII 1922 r. w m. Kolonia-Stróże, pow. kraśnicki), po ukończeniu szkoły powszechnej pracował w rodzinnym gospodarstwie rolnym. W 1941 r. zapisał się do struktur PPR, a w 1942 wstąpił do oddziału partyzanckiego AL, w którym służył do 1944 r., walcząc z Niemcami i AK. 15 XII 1944 r. wstąpił do MO w Lublinie, gdzie był ochroniarzem oficera MO płk. Korczyńskiego. W nagrodę przydzielony do tamtejszej szkoły oficerskiej MO (16 XII 1944). Po jej ukończeniu rozkazem nr 44 komendanta głównego MO z 17 I 1945 r. wyznaczony na stanowisko p.o. komendanta powiatowego MO w Bochni. Niedługo później przeniesiony do Krakowa, pracował jako kierownik jednego z komisariatów. Na skutek orzeczenia komisji lekarskiej zwolniony z szeregów MO 1 marca 1946 r. pod zarzutem sprzedaży samochodu służbowego. Po zwolnieniu pełnił obowiązki prezesa w Gminnej Spółdzielni w Potoku, gdzie również wskutek nadużyć zostało przeciwko niemu wszczęte śledztwo przez PUBP w Kraśniku.

AIPN Kr, 0194/4022.

Franciszek Potyka (ur. 11 II 1908 r. w Niwce pow. będziński), z zawodu buchalter, ukończył sześć klas szkoły powszechnej. Od maja 1943 do stycznia 1945 r. członek oddziału partyzanckiego AL. Od czerwca 1946 do lutego 1948 r. służył jako kapitan rezerwy wojska. Według akt sądowych za bitwy, w których brał udział, odznaczony orderem *Virtuti Militari* V klasy, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim, Złotym Krzyżem Zasługi. Od lutego 1945 do maja 1945 r. pełni obowiązki komendanta powiatowego MO w Chrzanowie. Z powodu niewywiązywania się z obowiązków

służbowych zwolniony i przeniesiony do Komendy Miejskiej w Krakowie, skąd także został zwolniony. Wkrótce potem zostaje mianowany prezesem powiatowego zarządu ZUWZ (Związku Uczestników Walki Zbrojnej) w Gdańsku, skąd został zwolniony w marcu 1946 r. Potem na wniosek KW PPR oddelegowany do MBP w Warszawie, skąd skierowano go do Nowego Targu w celu rozpracowywania grupy „Ognia”. Po siedmiu miesiącach pracy nieprzynoszącej żadnych efektów skierowany do WUBP w Lublinie, gdzie objął funkcję kierownika Sekcji 2 Wydziału III. W 1947 r. odwołany i przeniesiony do II Oddziału Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, kierował punktem operacyjnym we Wrocławiu. W styczniu 1948 r. został zdemobilizowany, a następnie aresztowany i osadzony w więzieniu Montelupich w Krakowie pod zarzutem gromadzenia tajnych dokumentów podczas swojej służby. Został za to skazany na pięć lat więzienia oraz przepadek mienia na rzecz skarbu państwa.

AIPN Kr, 111/1467.

Jakub Róg (ur. 26 V 1905 r. w Witkowicach), przed wojną służył w Straży Granicznej w stopniu sierżanta. Podczas okupacji pracował w gospodarstwie rodzinnym, a w 1942 r. wstąpił do Batalionów Chłopskich i do PPR. 29 I 1945 r. został komendantem powiatowym MO w Dębicy, a w październiku uzyskał stopień chorążego. 14 X 1946 r. decyzją przewodniczącego KRN awansowany do stopnia podporucznika, w tym samym roku odznaczony także Brązowym Krzyżem Zasługi. W 1947 r. dwukrotnie wyróżniony nagrodą pieniężną za zasługi. Zwolniony z MO 4 XII 1948 r. za zaniedbywanie obowiązków służbowych. 23 IX 1971 r. uchwałą WRN odznaczony Odznaką Zasłużonego dla Województwa Rzeszowskiego.

AIPN Rz, 488/1, Kartoteka funkcjonariuszy WUSW Rzeszów.

Józef Saturn, wcześniej Józef Włoch (ur. 18 IX 1899 r. w Wojsławicach), ukończył siedem klas szkoły powszechnej, do 1914 r. pracował w gospodarstwie rodzinnym. Po wybuchu I wojny światowej wywieziony na roboty do Niemiec, gdzie przebywał do grudnia 1918 r., po czym wrócił do kraju. W latach 1919–1925 służył w 7 Pułku Artylerii Lekkiej, a następnie w 10 Pułku Artylerii w Łodzi, w którym służył do 1936 r., po czym został zdegradowany i skazany na 18 miesięcy więzienia za łapownictwo. Następnie do roku 1939 mieszkał w Łodzi, gdzie pracował jako robotnik bez kwalifikacji. Ukończył siedem klas szkoły powszechnej. W 1939 r. ponownie

powołany do wojska, jednak w wojnie obronnej nie brał udziału. W 1940 r. uciekł z Łodzi i wstąpił do ZWZ, dowodził plutonem operacyjnym niedaleko Pińczowa. W 1942 r. zerwał współpracę z ZWZ i wstąpił do Gwardii Ludowej, a następnie do Armii Ludowej. Członek PPR, następnie PZPR. W 1944 r. został mianowany dowódcą 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego i pełnił tę funkcję do czasu rozwiązania jednostki. Następnie kierował tworzeniem Milicji Obywatelskiej w województwach rzeszowskim i krakowskim. W 1947 r. prawdopodobnie został na krótko usunięty ze służby ze względu na alkoholizm. W aktach osobowych Józefa Saturna znajduje się jego oświadczenie skierowane do KGMO: „oświadczam, że z chwilą przystąpienia do pracy nie będę nadużywał alkoholu i będę się starał, aby moi przełożeni nie mieli powodu być ze mnie niezadowoleni tak w pracy dla dobra demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej, jak i poza służbą”. Po złożeniu tego oświadczenia został szefem wydziału służby wewnętrznej KWMO w Krakowie. Następnie przeniesiono go na stanowisko zastępcy ds. liniowych komendanta wojewódzkiego MO w Olsztynie. Szef sekcji kompletowania Wydziału Personalnego KGMO w opinii na jego temat pisał, że „kpt. Saturn jest starym partyzantem AL, człowiekiem, co do którego nie ma zastrzeżeń natury politycznej. W okresie pracy w Krakowie zaniedbywał się w obowiązkach służbowych, często pił. Wezwany do KGMO przyrzekł solennie i prosił, aby dać mu odpowiedzialne stanowisko”. W 1948 r. zmienił nazwisko z Włoch na Saturn. W 1951 r. zwolniony z MO na własną prośbę.

AIPN, 707/851.

Władysław Śliwa (ur. 12 VIII 1919 r. w Dziewięzycach, pow. pińczowski), w 1933 r. ukończył szkołę powszechną w Sosnowcu, po czym zapisał się na wieczorowe kursy dokształcające, z których został usunięty w drugim roku nauki. W wieku 15 lat podjął dorywczą pracę w Sosnowcu jako niewykwalifikowany robotnik. Od 1935 r. pod pseudonimem „Wacek” działał w Komunistycznym Związku Młodzieży Polskiej. W 1939 r. został skierowany przez biuro pracy na roboty sezonowe do Sandomierza i tam zastał go wybuch wojny. Nie wziął udziału w kampanii wrześniowej. W tym samym roku schwytyany przez Niemców i wywieziony do Rzeszy na roboty, z których wkrótce uciekł i wrócił na Kielecczyznę, gdzie pozostawał w ukryciu. Pod koniec 1941 r. wstąpił do PPR oraz oddziałów GL działających w okolicach Pińczowa i Miechowa. W 1944 r. wraz z oddziałami AL przedostał się do Rzeszowa, gdzie został sekretarzem Komitetu Miejskiego PPR. Po zajęciu Podkarpacia przez Armię Czerwoną

I IX 1944 r. rekomendowany na stanowisko kierownika Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie. Następnie, w miarę postępów sowieckiej ofensywy, mianowany szefem WUBP najpierw w Krakowie, a następnie we Wrocławiu. W 1946 r. przeniesiony do pracy w MBP w Warszawie, gdzie odbył kurs aktywu kierowniczego i został mianowany zastępcą szefa WUBP w Łodzi. W 1951 r. ukończył Państwowe Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących nr 1 w Warszawie. W 1953 r. mianowany p.o. szefem WUBP w Koszalinie, gdzie pracował do 1955 r. Następnie został zastępcą kierownika WUds.BP w Warszawie, a w lutym 1957 r. przeniesiono go do Departamentu Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W tym czasie studiował w Akademii Nauk Politycznych w Warszawie i w Moskwie. W latach 1964–1976 pracował na stanowiskach inspektora i starszego inspektora w biurach MSW. Zmarł niecały miesiąc po przejściu na rentę 18 XII 1976 r.

AIPN Sz, 0116/1621.

Edward Wiśniewski (ur. 24 IV 1908 r. w Helenowie, pow. radzyński), ukończył cztery klasy szkoły handlowej w Łodzi, po czym w 1925 r. wstąpił do wojskowej orkiestry. Następnie służył jako podoficer sanitarny w garnizonie w Równem, w 1932 r. uzyskując stopień plutonowego, a w 1936 – sierżanta. W 1939 r. walczył z Niemcami, wraz ze swoim oddziałem przedostał się na Węgry, po czym wrócił do okupowanej Polski i wstąpił do PPR. Aresztowany przez Gestapo za podrabianie dowodów osobistych, uciekł z więzienia i przedostał się do Warszawy, gdzie pod fałszywym nazwiskiem Wincenty Kubicki prowadził zakład fryzjerski i pomagał oddziałom AL przeprować się przez Wisłę. Po wojnie wstąpił do szkoły oficerskiej MO w Lublinie. Rozkazem nr 44 z 17 I 1945 r. wyznaczony na jednego z komendantów powiatowych MO województwa krakowskiego (24 I 1945 r. przydzielony do powiatu chrzanowskiego). Po przeniesieniu do Wydziału Specjalnego Komendy Wojewódzkiej w Krakowie oraz serii afer o charakterze korupcyjnym zwolniony ze służby decyzją komendanta głównego z dnia 8 IX 1945 r. W opinii dotyczącej jego służby komendant wojewódzki MO w Krakowie mjr Gruda napisał, że „jest to typ na wskroś zepsuty i zdemoralizowany, szkoda by było zaśmiecać szeregi MO tak szkodliwym elementem [...] Jedyną przyczyną nieoddania go przed sąd jest to, że ma on bądź co bądź zasługi w walkach z okupantem”.

AIPN Kr, 0194/5585.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum IPN w Warszawie (AIPN).
Oddziałowe Archiwum IPN Krakowie (AIPN Kr).
Oddziałowe Archiwum IPN w Rzeszowie (AIPN Rz).
Oddziałowe Archiwum IPN w Szczecinie (AIPN Sz).
Oddziałowe Archiwum IPN we Wrocławiu (AIPN Wr).

Opracowania:

- Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk i in., Warszawa–Lublin 2007.
- Frazik W., *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1956 w świetle aktów normatywnych [w:] Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945–1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009.
- Guzik J., *Raławickie wezwania. Monografia okupacyjna ziemi miechowskiej 1939–1945*, Kraków 1987.
- Iwaneczko D., Nawrocki Z., *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, Rzeszów 2005.
- Kasprzycki M., *Milicja Obywatelska w powiecie Nowy Sącz w latach 1945–1949*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 35.
- Majer P., *Milicja Obywatelska 1944–1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004.
- Majer P., *Niewprowadzone w życie akty normatywne powojennego aparatu policyjnego w Polsce 1944–1948*, „Przegląd Policyjny” 2007, nr 4(88).
- Majer P., „Oczyszczanie” szeregów Milicji Obywatelskiej w latach 1944–1954 [w:] *Między I a IV Rzeczpospolitą. Z dziejów lustracji na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. M. Korybut-Marciniak, P. Majer, Olsztyn 2009.
- Paryła W., *Oddali życie za wolną Polskę*, Warszawa 1987.
- Skrzypczak J., *Policja w Mielcu 1919–2019*, Mielec 2020.
- Surdej M., *Trzy konspiracje. Historia Aleksandra Rusina ps. „Rusał”*, Rzeszów–Warszawa 2020.
- Szwagrzyk K., *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków–Wrocław 2005.
- Tuszyński B., *Bardowie sportu*, Warszawa 2009.
- Wenklar M., *Na flankach Podhala. Trudny powrót Spiszu i Orawy do Polski po II wojnie światowej*, „Biuletyn IPN” 2010, nr 1–2.
- Wroński T., *Kronika okupowanego Krakowa*, Kraków 1974.

Strony internetowe

Katalog pracowników, funkcjonariuszy, żołnierzy organów bezpieczeństwa państwa, bip.ipn.gov.pl, dostęp 13 V 2021 r.

Streszczenie: Organizowanie Milicji Obywatelskiej na ziemiach Polski jest tematem, który został już omówiony w skali krajowej. Niemniej na gruncie lokalnym wciąż brakuje bardziej szczegółowych analiz dla poszczególnych województw i tak też jest w przypadku województwa krakowskiego. Pod koniec 1944 r., gdy wydane zostały już odpowiednie rozporządzenia prawne mocujące przyszłe służby w aparacie władzy, w Rzeszowie zaczęto organizować grupy złożone w większości z byłych partyzantów AL, aby w ślad za przesuującym się na zachód frontem obsadzać kolejne województwa przyszłymi milicjantami. Założenie krakowskiej Komendy Wojewódzkiej MO miało miejsce bezpośrednio po styczniowej ofensywie Armii Czerwonej, a konwoje z funkcjonariuszami dotarły do zajętego przez wojska sowieckie Krakowa niedługo po ustaniu działań wojennych na obszarze miasta. Wkrótce też do wszystkich powiatów w województwie przybyli komendanci w celu zakładania lokalnych struktur MO. W ten sposób sprawnie zorganizowane zostały komendy powiatowe, komisariaty i posterunki gminne, a do Komendy Wojewódzkiej zaczęły napływać raporty założycielskie, opisujące lokalne warunki, w jakich działali funkcjonariusze. W połowie 1945 r. całe województwo zostało skontrolowane przez wysłaną z Krakowa grupę inspekcyjną. Przyjmuje się, że do końca 1945 r. zakończono pierwszy etap organizowania struktur MO w województwie.

Słowa kluczowe: Milicja Obywatelska, Kraków, województwo krakowskie, KWMO, KPMO, komenda powiatowa, raporty

Sławomir Furtak (ur. 1985), historyk, archiwista, absolwent Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktorant na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie. Pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Krakowie. Współredaktor naukowy trzeciego tomu publikacji monograficznej *Świadek dziejów Narodu. Kardynał Adam Stefan Sapieha (1867–1951) w dokumentach archiwalnych*. Jego zainteresowania badawcze obejmują m.in. okres instalowania władz komunistycznych w Polsce po zakończeniu II wojny światowej.

Organising Citizens' Militia in the Cracow Voivodeship in the Light of Reports from 1945

Abstract: The organisation of the Citizens' Militia in Poland is a topic that has already been discussed on a national scale. However, on the local ground there is still the lack of more detailed analyses for individual voivodeships and

this is the case of the Cracow Voivodeship. Towards the end of 1944, when the appropriate legal ordinances fixing future servicemen in the apparatus of power had already been issued, groups composed mostly of former People's Army [AL] partisans began to be organised in Rzeszów to fill subsequent voivodeships with future militiamen in the wake of the front heading west. The establishment of the Cracow Voivodeship Headquarters of the Militia took place immediately after the January offensive of the Red Army, and convoys with officers reached Cracow, occupied by the Soviet army, soon after the cessation of hostilities in the city. Soon, commanders arrived in all districts of the voivodeship to establish local Citizens' Militia (MO) structures. In this way, district headquarters, police stations and local posts were efficiently organised, and founding reports describing local conditions faced by the officers began to arrive at the voivodeship headquarters. In mid-1945, the whole voivodeship was inspected by a special group sent from Cracow, and the conclusions of its reports were sent to the voivodeship headquarters for analysis. It is assumed that by the end of 1945 the first stage of organising MO structures in the voivodeship was successfully completed.

Keywords: Citizens' Militia, Cracow, Cracow Voivodeship, Voivodeship Office of Citizens' Militia (KWMO), District Office of Citizens' Militia KPMO, district headquarters, reports

Sławomir Furtak (born in 1985), a historian, archivist, graduate of the Institute of History at the Jagiellonian University and a doctoral student at the Faculty of History and Cultural Heritage of the John Paul II University in Cracow. An employee of the Branch Archives of the Institute of National Remembrance in Cracow. Scientific co-editor of the third volume of the monographic publication entitled: *Świadek dziejów Narodu. Kardynał Adam Stefan Sapieha (1867–1951) w dokumentach archiwalnych*. His research interests include the period of installation of communist authorities in Poland after the end of World War II.